



PAŃSTWO JAROCIN

NR 14

PISMO STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ
PAŃSTWA JAROCIN

Na początku lipca 2009 r. kolejno w trzech parafiach Kurzynie Średniej (Golce) 1-2, Jarocinie 2-3 i Domostawie 3-4 odbyły się historyczne uroczystości religijne – Nawiedzenie Jasnogórskiej Matki Bożej w Świętym Wizerunku Nawiedzenia. Nawiedzenie było poprzedzone przygotowaniem zarówno duchowym (kilkudniowe rekolekcje) jak i zewnętrznym w postaci dekoracji dróg przejazdowych, domów i kościołów, gdzie zostały przygotowane piękne trony dla Cudownego Obrazu. Wierni bardzo licznie w tych dniach zgromadzeni, w wielkim skupieniu modlitewnym przeżywali to wielkie wydarzenie religijne. Gwoli przypomnienia: odbywa się to w ramach Drugiego Nawiedzenia Kopii Obrazu Jasnogórskiego, rozpoczętego 5 maja 1985 roku, jako przygotowanie do Jubileuszowego Roku 2000 od narodzenia Chrystusa. Pierwsze nawiedzenie trwało 23 lata /1957 – 1980/ i związane było z Millenium Chrztu Polski.. Ksiądz Prymas Wyszyński podsumowując pierwsze 9 lat nawiedzenia powiedział, że obraz *"dokonał wielkiego dzieła przemiany serc, olbrzymich nawróceń i ożywienia życia religijnego. Stał się ważnym i doniosłym czynnikiem przygotowania Polski na milenijne Te Deum Narodu oraz prawdziwym znakiem jedności Polski Tysiąclecia, Polski katolickiej ze Stolicą Piotrową"*. W następnym numerze postaramy się przybliżyć Państwu niezwykłą historię ówczesnej peregrynacji kopii Jasnogórskiej Ikony.

Red.



Nawiedzenie Jasnogórskiej Matki Bożej w Świętym Wizerunku Nawiedzenia w Jarocinie



Nawiedzenie Jasnogórskiej Matki Bożej w Świętym Wizerunku Nawiedzenia w Domostawie



Uczestnicy wizyty studyjnej przed wejściem do
Białowieżskiego Parku Narodowego



Wykłady - podczas wizyty studyjnej



Centrum Jarocina „z lotu ptaka”



...i Domostawy



Zdaniem Wójta

Niczego nie można być pewnym.

W naszym kraju niczego nie można być pewnym. Niemal każdy dzień przynosi potwierdzenie prawdziwości tych słów. Jakkolwiek planowanie w każdej publicznej dziedzinie życia doprowadzono do poziomu, o jakim się nawet Leninowi nie śniło, to ciągle jesteśmy zaskakiwani przez administrację rządową niespodziankami. Podam kilka przykładów z bieżącej chwili. W związku z „bzikiem” na punkcie globalnego ocieplenia przejawianym w krajach UE wszyscy jesteśmy namawiani do korzystania z alternatywnych źródeł energii. Gorzej, gdy ktoś te apele potraktuje na serio. Musi wtedy przejść przez biurokratyczne piekło aby zbudować wiatrak, bądź małą elektrownię wodną. Ja także wpadłem na pomysł aby na rzece Bukowa wybudować elektrownię a spiętrzenie wody na pewnym odcinku rzeki wykorzystać do celów rekreacyjnych. Niestety, w Ministerstwie Środowiska przygotowywane są rozwiązania prawne umożliwiające budowanie elektrowni wodnych tylko na istniejących piętrzeniach. Całe szczęście, że nie zamówiliśmy jeszcze projektu budowlanego pod tą inwestycję. Tego szczęścia nam zabrakło przy uzyskaniu dotacji na budowę boisk w ogłoszonym przez Ministerstwo Sportu programie „Blisko Boisko”. Wiele gmin zachęconych tym programem przygotowało projekty techniczne pod sportowe obiekty wydając na nie niemałą kasę. Niestety. Po pierwszym naborze w roku ubiegłym, ministerstwo zawiesiło ten program i prawdopodobnie go nie „odwiesi”. Samorządy zostały „wystrychnięte na dudka”. Niedawno Rada Gminy w Jarocinie przejęła w użytkowanie drogę powiatową na odcinku Jarocin skrzyżowanie - Golce Habudy, tylko po to aby gmina mogła złożyć w grudniu 2009 r. wniosek o dotację na jej przebudowę do programu RPO. Już po wyłonieniu wykonawcy projektu przebudowy drogi dowiedzieliśmy się, że prawdopodobnie nie będzie to możliwe, gdyż Urząd Kontroli Skarbowej uznaje takie działanie za nieprawidłowe.

Demokracja na niby.

Z wszystkich mediów płyną zapewnienia, jaką to wspaniałą mamy demokrację, jak wiele zależy od nas samych, ale nie mogą pozbyć się wrażenia, że ktoś sobie z nas robi zwyczajne „jaja”. Tak jak w przypadku stosowania, /właściwiej byłoby powiedzieć „niestosowania”/ kary śmierci. Większość osób opowiada się za jej stosowaniem, ale ta większość zupełnie się nie liczy. Są jacyś

mądrzejsi od tej większości, którzy za nią decydują. W tym konkretnym przypadku dla tych „mądrzejszych inaczej” ważniejsi są oprawcy i mordercy niż ich ofiary. W ostatnich latach na piedestał wywindowano wszelkie mniejszości, czy to seksualne czy etniczne. Ale nawet one nic nie znaczą wobec praw roślin czy zwierząt. Wszyscy mają jeszcze w pamięci przypadek obwodnicy Augustowa, gdzie mieszkańcy tego miasta przegrali z ekoświrami. Chciałbym tutaj poruszyć sprawę dwóch przypadków, w których zasięgnięto opinii Rady Gminy w Jarocinie i mieszkańców gminy. Pierwszy z nich to rozszerzenie obszaru sieci Natura 2000 o tereny znajdujące się w pasie rzeki Bukowa oraz części sołectwa Szwedcy znajdujące się po jej północnej stronie. Już od roku 2007 lasy na wschód od Katow i Domostawy zostały zaliczone do Natury 2000. Nie przypominam sobie, aby ktoś tę sprawę konsultował z samorządem naszej gminy. Niedawno wprawdzie Ministerstwo środowiska zwróciło się do Rady Gminy z prośbą o opinię dotyczącą powyższego rozszerzenia, ale dało czas tylko 1 miesiąca na wyrażenie opinii i to opinii naukowej. To jawna kpina z samorządu. W ciągu miesiąca trudno nieraz zwołać sesję a co dopiero przygotować opinię w oparciu o kryteria naukowe. Sesja została wprawdzie zwołana i negatywna co do rozszerzenia opinia /zwłaszcza o tereny zabudowy mieszkaniowej w Szwedach/ przez radnych przyjęta. Ale kto by się liczył z opinią jakiegoś samorządu w sytuacji gdy władze polskie zadeklarowały, że 21 % powierzchni kraju musi znaleźć się w tej sieci. Drugi przypadek to konsultacje jakie odbyły się niedawno w sprawie przebiegu przez teren naszej gminy drogi expressowej S 19.

W konsultacjach wzięło bardzo dużo osób, zwłaszcza ze Zdziar i Domostawy. Nic w tym dziwnego, gdyż mieszkańcy tych miejscowości muszą być najbardziej zaniepokojeni niektórymi propozycjami przebiegu trasy obok ich miejscowości. Tych wariantów dotyczących gminy Jarocin jest 4. Muszę się przyznać, że jeden z tych wariantów a mianowicie WS 8 jest mojego autorstwa, gdyż zaproponowałem go na jednym z pierwszych spotkań poświęconych przebiegowi drogi S 19 przez województwo podkarpackie. Według tej propozycji droga ta miałaby ominąć Hutę Deręgowską od wschodniej strony i przebiegać mniej więcej pośrodku pomiędzy Szyperkami a Zdziarami, dzięki czemu rolnicy ze Zdziar mieliby ułatwiony dojazd do pól. Dla większości mieszkańców gminy optymalne byłoby usytuowanie jedynego węzła na którym można byłoby się włączyć do ruchu na tej trasie na przecięciu z drogą powiatową Zdziary – Huta Krzeszowska /na pastwisku Wspólnoty Serwitutowej/. Lokalizacja węzła „Domostawa” wynikająca z wariantu WS 6 jest najgorsza z możliwych. Cały ruch samochodowy do tego węzła z terenu większości gminy Jarocin oraz gmin Ulanów i Harasiuki odbywałby się drogą gminną o niskim standardzie, pomiędzy zabudowaniami mieszkalnymi przysiółków Jarocina: Zadworza, Smutków i Majdanu Jarocińskiego. Za wariantem tym opowiedzieli się biorący udział w konsultacjach, opinie przesłały do firmy projektowej Rada Sołecka w Zdziarach i Rada Gminy w Jarocinie. Wszystko wskazuje na to, że forsowany jednak będzie, wbrew nam wariant WS 6, który zakłada przebieg tej trasy po stronie zachodniej w stosunku do obecnej drogi krajowej /poza Kutylami/ i przejście jej pomiędzy Katami i Domostawą na jej stronę wschodnią. W tym wariantcie droga S 19 miałaby przebiegać między zabudowaniami w Domostawie a cmentarzem, a nawet poza nim, jak nieoficjalnie się niedawno dowiedziałem.

To było do przewidzenia. Projektant stara się tak zaplanować przebieg drogi aby nie wchodzić w obszary chronione a takim jest sieć Natura 2000, bowiem zdaje sobie sprawę, że nie uzyska pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na etapie uzyskiwania decyzji o pozwolenie na budowę. Przypomina to sytuację opisaną przez Prusa w „Faraonie” gdy maszerujące oddziały wojskowe Ramzesa zmieniły trasę przemarszu, gdyż zagroziły im drogę skarabeusze – święte żuki. Pod niemiłościwie nam panującymi dyrektywami UE, nie liczy się człowiek, lecz „święte żuki” w postaci różnych gatunków roślin, owadów, ptaków i płazów.



Data do zapamiętania.

W sobotę 10 października 2009 Prezydent RP Lech Kaczyński podpisał Traktat Lizboński. Nikt nie powinien mieć wątpliwości, że doszło do złamania Konstytucji, która w art. 126 zobowiązywała Głowę Państwa do stania „na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa”.

Pan Lech Kaczyński był bardzo dumny z tego co uczynił, twierdząc, „że Polska jest i będzie państwem suwerennym”.

Natomiast Prezydent Czech Vaclav Klaus stwierdził, że „od momentu wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego, wbrew politycznej opinii Trybunału Konstytucyjnego, Republika Czeska przestanie być suwerennym państwem”. Który prezydent – zdaniem Państwa – ma rację?

Dla naszego prezydenta "Unia /...../ (to) niezwykle udany, wspaniały eksperyment w dziejach ludzkości, jako coś - co prawie nie ma w historii ludzkości precedensów". Natomiast prezydent Klaus obawia się, „że starania o przyspieszenie i pogłębienie

integracji i przeniesienie decyzji dotyczących życia obywateli krajów członkowskich na szczebel europejski, mogą mieć skutki, które zagrażą wszystkim pozytywnym rzeczom osiągniętym w Europie podczas ostatniego półwiecza.” Nie podoba mu się także to „że obecny system gospodarczy UE jest systemem eliminującym rynek, systemem stałego wzmocnienia gospodarki kontrolowanej centralnie. Mimo, że historia bardziej niż wyraźnie udowodniła, że to ślepy zaułek, odnajdujemy siebie kroczących znów tą samą drogą. Efektem tego jest stały wzrost zarówno poszerzania nadzoru administracyjnego, jak i ograniczania spontaniczności procesów rynkowych”.

Prawdę mówiąc, tylko Niemcy po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego, jako jedyne w UE pozostaną suwerenne. Zapewnili to sobie poprzez orzeczenie niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego, który oceniając traktat lizboński stwierdził potrzebę uchwalenia przez władze niemieckie ustaw zabezpieczających suwerenność tego kraju. Dopiero gdy parlament niemiecki takie ustawy uchwalił i weszły one w życie, prezydent Kohler złożył swój podpis pod traktatem. Nasz prezydent mógł z tego przykładu skorzystać, ale nie wiadomo dlaczego tego nie uczynił. Jest niemal pewnym, że ci wszyscy, którzy przyczynili się do utraty przez Polskę suwerenności będą mieć „gęby” pełne frazesów o niepodległości Polski a obchodzenie przez nich rocznic niepodległościowych będzie zwykłą farsą, a już niedługo, gdy eurokołchoz pokaże swoje prawdziwe oblicze, nawet tragifarsą.

Zbigniew Walczak – wójt gminy

„Pamiętajmy o przeszłości – zapamiętajmy teraźniejszość.”

Gmina Jarocin uczestniczy w Programie Integracji Społecznej, który jest częścią Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich, realizowanego z pożyczki Banku Światowego, a wdrażanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej we współpracy z Regionalnymi Ośrodkami Polityki Społecznej. Intencją Programu jest aktywizacja społeczna i instytucjonalna obszarów wiejskich. W oparciu o pięć kryteriów zostało wybranych 500 najbiedniejszych gmin w Polsce o najgorszej syntetycznej charakterystyce.

Wybranim gminom, przydzielono środki finansowe w oparciu o wskaźniki pozwalające na ocenę skali ich potrzeb. Finalnym etapem realizacji Programu jest realizacja usług społecznych. Usługi te mogą być świadczone przez fundacje, stowarzyszenia, nieformalne grupy społeczne, jst, firmy, a także przez osoby prywatne. O tym, kto będzie realizował daną usługę (opłacaną ze środków Programu Integracji Społecznej) decyduje wynik konkursu ogłaszanego przez gminę.

Gmina Jarocin otrzymała środki w wysokości 74 200 EURO czyli 266415,10 zł. W 2008 r. zostały zrealizowane usługi na kwotę 87 906 zł, w tym opracowano (zaktualizowano) Gminną Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych, niezbędną do korzystania ze środków unijnych w latach następnych. Pozostało do wykorzystania 178 509,10 zł w 2009 r. bo br. miał być ostatnim na realizację usług Programu. W wyniku ogłoszonego konkursu zakontraktowano 11

usług na kwotę 117 609.10 zł oraz wydano na szkolenia (warsztaty z zakresu projektowania usług społecznych, udział w Podkarpackich Targach Usług Społecznych w Kołaczycach i wizyta studyjna w Garncarskiej Wiosce) kwotę 10 700 zł. Niestety nastąpiły trudności w realizacji Programu w 2009 r. ze względu na cięcia w budżecie państwa lecz dzięki współdziałaniu samorządowców z koordynatorami Programu udało się wydłużyć okres realizacji usług na 2010 r. W przyszłym roku pozostały do wykorzystania przez gminę Jarocin środki w wysokości 50 300 zł i ewentualny wzrost tej kwoty wynikający z zastosowania korzystnego przelicznika z EURO.

W 2009 r. jedną z usług realizowanych ze środków PIS a zapisaną w GSRPS była usługa pn. „Pamiętajmy o przeszłości – zapamiętajmy teraźniejszość.” Ofertę w konkursie na realizację tej usługi złożyło Stowarzyszenie Przyjaciół Państwa Jarocin. Oferta zyskała uznanie Komisji konkursowej i wójt w imieniu gminy podpisał umowę ze SPPJ na jej realizację. Realizacja usługi odbywała się w następujących etapach:

- Organizacja wyjazdu do Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie
- Wykonanie mapy turystycznej gminy Jarocin
- Przegląd Piosenki Patriotycznej w dniu obchodów Świąt Wojska Polskiego
- Wykonanie fotograficznej i filmowej monografii gminy Jarocin

Poszczególne etapy jednak są ze sobą tematycznie powiązane a nawet jeden etap zazębia się z drugim np. wyjazd do Michniowa z piosenką patriotyczną a wykonanie mapy z monografią Gminy.

J.R.



Wyjazd do Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie.

**„Gdy gaśnie pamięć ludzka
Dalej mówią kamienie”**

Ks. Kardynał Stefan Wyszyński

W dniu 16 maja 2009 r. został zorganizowany wyjazd licznej delegacji złożonej z przedstawicieli mieszkańców gminy Jarocin w przedziale wiekowym od uczniów szkoły podstawowej do osiemdziesięciolatków, do miejscowości Michniów na kielecczyźnie, gdzie jest Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej – utworzone dla upamiętnienia 817 wsi z terenu całej Polski, które zostały spacyfikowane w czasie drugiej wojny światowej. Przy wsparciu finansowym Rady Gminy, również miejscowości z terenu gminy Jarocin, które w czasie wojny zostały całkowicie lub częściowo spalone a ich mieszkańcy zamordowani, zostały upamiętnione poprzez wykonanie i zamontowanie na okazałym kamieniu usytuowanym w centralnym miejscu Muzeum tablicy z napisem i krzyża. Prace te zostały wykonane jeszcze w 2007 r. lecz dopiero teraz udało się zorganizować wyjazd w celu odsłonięcia i poświęcenia tablicy.



w którym autorka opisuje swoje przeżycia z czasu pacyfikacji wsi Golce w 1943 r. Tomik wierszy p. M. Ostrowskiej został przekazany na ręce kustosa michniowskiego muzeum. Należy wspomnieć, że obecnie proboszczem parafii św. Andrzeja w Suchedniowie jest ksiądz infułat w diecezji radomskiej Józef Wójcik, który 13 czerwca 1972 roku uwolnił „więziona” przez



komunistów przez 6 lat kopię Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Uwolniony obraz przewiózł na plebanie mariacką w Radomiu skąd powrócił na Szlak Nawiedzenia.

W „Kaplicy polowej” na terenie Muzeum została odprawiona Msza Święta przez Księdza prof. Kornasa z Suchedniowa, bo żadnego z księży z dwóch parafii z terenu gminy Jarocin nie udało się namówić aby tam pojechał ze „swoim ludem”. Ksiądz wygłosił piękną, patriotyczną homilię, był pełen podziwu dla mieszkańców gminy Jarocin, że upamiętnili męczeństwo swoich przodków w Muzeum, że tak licznie przyjechali z młodzieżą aby przyszłym pokoleniom przekazać historyczną prawdę. Dla wszystkich była to znakomita lekcja historii. Po Mszy Św. wójt Zbigniew Walczak odsłonił tablicę a ks. prof. Kornas dokonał jej poświęcenia. Przed krzyżem zostały złożone kwiaty i zapalone znicze. Wójt oraz kustosz Muzeum p. Ewa Kołomańska wygłosili okolicznościowe przemówienia. Pan Stanisław Gazda odczytał wiersz p. Marii Ostrowskiej z Golc pt. „Strachem się oddychało,”



W drodze powrotnej uczestnicy wyjazdu odwiedzili Sanktuarium Maryjne Kałków – Godów oraz rezerwat



archeologiczny z neolityczną kopalnią krzemienia pasiastego w Krzemionkach Opatowskich.

Wyjazd został zorganizowany w ramach usługi świadczonej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Państwa Jarocin pn. „Pamiętajmy o przeszłości – zapamiętajmy teraźniejszość” finansowanej z Programu Integracji Społecznej.

Michniów – wieś położona w województwie świętokrzyskim, która w czasie II wojny światowej była siedzibą sztabu partyzanckiego zgrupowań „Ponurego”. Wielu mieszkańców Michniowa bądź było członkami AK i BCh, bądź aktywnie współpracowało z partyzantką. Wyrazem tej współpracy było to, że większość dostarczanego partyzantom prowiantu pochodziła właśnie z Michniowa. Ludność wioski właśnie w ten sposób włączała się w walkę z okupantem niemieckim. Punktem kontaktowym dla oficerów i żołnierzy, którzy dołączali do oddziałów „Ponurego” był sklep rodziny Materków.

W wyniku zdrady ppor. Jerzego Wojnowskiego „Motora” w dniu 12 lipca 1943 hitlerowskie komando otoczyło wieś kordonem żandarmów i rozpoczęło akcję pacyfikacyjną. Stu mieszkańców (głównie mężczyzn) spalono żywcem w domach i stodołach lub zastrzelono, ponad pięćdziesiąt osób wywieziono do obozów.

Wiadomość o pacyfikacji wsi Michniów do „Ponurego” dotarła zbyt późno aby interweniować. Dowództwo oddziału zdecydowało się na akcję odwetową i w nocy z 12 na 13 lipca pod wsią Łączna zatrzymano pociąg pośpieszny Warszawa - Kraków i zastrzelono około 180 Niemców. Na burtach wagonów partyzanci wyryli napisy *Za Michniów*.

„Ponury” postanowił o ewakuacji reszty mieszkańców Michniowa, którzy ocalili po pacyfikacji z 12 lipca, lecz oni pozostali w ocalałych domach.

Dnia 13 lipca rano ten sam niemiecki oddział antypartyzancki dokończył zagłady wsi: rozstrzelano wszystkich mieszkańców, których zastano w wiosce, spalono wszystkie ocalałe po akcji z 12 lipca zabudowania. Niemieccy żołnierze zamordowali 203 osoby, w tym 53 kobiety i 47 dzieci, z których trzydzieścioro liczyło mniej niż 10 lat. Najmłodsza ofiara - Stefan Dąbrowa miał 9 dni. Władze okupacyjne zakazały odbudowy wsi i uprawy michniowskich pól. Wieś Michniów na Kielecczyźnie zniknęła z powierzchni ziemi, pozostały jedynie zgliszcza i popioły.

W lipcu 1973 r. podczas obchodów 40 rocznicy pacyfikacji Michniowa, kieleccy działacze społeczno polityczni zgłosili propozycję utworzenia Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej, która zyskała poparcie władz wojewódzkich i centralnych. Opracowano wówczas plan budowy muzeum i zebrano znaczne środki finansowe na ten cel.

Po zmianach społeczno - politycznych w Polsce po 1989 r. powstał nowy komitet budowy. Wybudowano „Pietę Michniowską” – monumentalną rzeźbę przedstawiającą świętokrzyską kobietę – matkę trzymającą w ramionach

poległego syna - partyzanta, a w latach następnych Izbę Pamięci Narodowej.

Michniów stał się symbolem męczeństwa i ofiar tych ponad ośmiuset polskich wsi naznaczonych szlakiem zbrodni, hitlerowskiej maszyny śmierci, ale także symbolem ich walki, niezłomności i woli życia oraz świadectwem okrucieństwa jakiego dopuścił się człowiek przeciwko człowiekowi.

W 1997 r. 12 lipca w 54 rocznicę pacyfikacji odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej w Michniowie. W uroczystości uczestniczyły delegacje z prawie 70 spacyfikowanych wsi z całego kraju. Przybyły z wieńcami, sztandarami i krzyżami, które zostały umieszczone na drodze pamięci narodowej. Wśród krzyży jest też krzyż z napisem Majdan Golczański upamiętniający ofiary pacyfikacji tej wioski 9 lipca 1943 r. kiedy to zamordowano 87 mieszkańców i spalono 150 budynków.

Trudno jednoznacznie stwierdzić jaka była liczba ofiar II wojny światowej na polskiej wsi. Istniejące dane szacunkowe pozwalają choć częściowo naświetlić ogrom tragedii jaka się rozegrała w ponad ośmiuset wsiach polskich. Nadal trwa zbieranie informacji i ustalanie danych. Powyższe dane nie obejmują wsi spacyfikowanych na wschodzie na terenach nie wchodzących dziś w skład państwa polskiego.

Wojenne straty

W poprzednim numerze w spisie zamordowanych ze Zdziar nie został ujęty Walenty Walczak ur. 27 lutego 1926r., który został zamordowany w III Rzeszy.

Mostki:

- 7.12.1941 – Franciszek Kosak /ur. 13.11.1914/
 - 7.12.1941 – Antoni Jadach /ur.14.05.1911/
 - 7.12.1941 – Eugeniusz Wróbel /ur. 6.10.1920 w Szczakowej/
 - 7.12.1941 – Kazimierz Koza /ur. 19.02.1911 w Dzwoli/
 - 13.01.1942 – Adolf Grząsko /ur. 23.04.1911/ – zginął w Lublinie
 - 19.01.1942 – Antoni Chudy /ur.26.06.1911/ – zginął w Lublinie
 - 19.02.1942 – Mikołaj Pac /ur.26.08.1909/ – zginął w Lublinie
 - 23.02.1942 – Jan Chudy /ur. 23.12.1912/ – miejsce zgonu Dębica (prawdopodobnie obóz w Pustkowie)
 - 8.07.1943 – Maria Biadołach ?
- Zamordowani 9 lipca 1943 r. /wykaz wg księgi zgonów/:
- 1. Pawłowski Walenty – 70 l. – zastrzelony *
 - 2. Tryka Michał – 26 l. - // -
 - 3. Serafin Władysława – /ur. 10.04.1933/ – spalona *
 - 4. Wołoszyn Mateusz – /ur.28.09.1926/ – zastrzelony *
 - 5. Flis Ludwik – /ur.8.08.1926/ - // -
 - 6. Jeż Katarzyna – /ur. 29.06.1893/ - // -
 - 7. Jeż Paulina – /ur. 5.03.1928/ - // -
 - 8. Jeż Władysław – /ur. 31.01.1934/ - // -
 - 9. Chudy Michał - /ur. 26.09.1909/ - // -
 - 10. Chudy Helena /ur. 15.04.1943/ -osłabienie /jest w rejestrze/
 - 11. Bielak Marcin – /ur. 24.07.1891/ - zastrzelony
 - 12. Bielak Aniela – /ur. 7.02.1899/ - // -
 - 13. Bielak Michał – /ur. 15.09.1922/ - // -
 - 14. Bielak Antoni – /ur. 11.12.1930/ - // -



15. Chudy Agnieszka –/ur. 1.12.1888/ - // -
 16. Przytuła Magdalena –/ur. 9.07.1870/
 17. Franciszek Habuda /ur. 23.08.1902/
 18. Andrzej Wilk /ur. 5.07.1914/
 19. Antoni Podpora /ur. 1.01. 1901/
 20. Jan Kuryś /ur. 15.05.1910/
 21. Tomasz Małyś /ur. 18.12.1905/
 22. Józef Milczek /ur. 14.08. 1916/
 23. Piotr Szewczyk /ur. 23.06..1911/
 24. Stanisław Maziarz /ur. 24.06.1918/
 25. Stanisław Soja /ur. 4.04.1885/
 26. Antoni Serafin /ur. 31.07.1877/
 27. Albin Podpora –/ur. 4.02.1906/
- 13.09.1943 - Michał Wilk- /ur. 8.09.1881/ – zginął w Lublinie
14.09.1943 – Michał Mika /ur. 20.07.1883/ - zginął w Lublinie
16.09.1943 – Mikołaj Cudziło /ur.12.03.1894/ - zginął w Lublinie
1.10.1943 – Tomasz Mika /ur. 19.11.1903/ – zginął w Lublinie
1.10.1943 – Stanisław Pawłowski /ur. 24.08.1909/ – zginął w Lublinie
1.10.1943 – Wacław Baran /ur. 1.01.1913/ – zginął w Buchenwaldzie
18.10.1943 – Józef Żabiński /ur. 31.01.1880/ – zginął w Lublinie
20.10.1943 – Michał Gagat s. Kaspera /ur. 16.07.1901/ – zginął w Lublinie
30.11.1943 Marcin Maziarz /ur. 15.11.1906/ – zginął w Buchenwaldzie
15.12.1943 – Jan Pchelka /ur. 5.07.1914/ – zginął w Buchenwaldzie
28.12.1943 zginęli:
- Jan Mikołajczyk – /ur. 29.05.1872/
 - Sebastian Olszowy – /ur. 17.01.1877/
 - Sebastian Buchowicz – /ur. 16.01.1871/
 - Antoni Serafin – /ur. 11.06.1913/
 - Maria Mika – /ur. 8.01.1901/
 - Władysława Mika – /ur. 27.07.1934 /
 - Janina Mika – /ur. 14.01.1942 /
 - Julia Gagat – /ur. 26.12.1910/
 - Maria Grząsko – /ur. 9.04.1937/
 - Józef Gagat – /ur. 2.02. 1942/
 - Ignacy Soja – /ur. 12.01.1937/
 - Franciszka Olszowy – /ur. 22.09.1912/
 - Leon Gagat – /ur. 9.01.1932/
 - Katarzyna Bielak – /ur. 26.11.1889/
- 31.12.1943 – Piotr Biela /ur. 27.04.1896/ – zginął w Buchenwaldzie
15.12.1943 – Jan Grząsko – /ur. 17.02.1913/ – zginął w Buchenwaldzie
28.12.1943 – Józef Pac - /ur. 23.02.1922/ ?
10.02.1944 Wojciech Podpora /ur.. 19.04.1913/ – zginął w obozie w Niemczech
11.06.1944 Stanisław Jachim /ur.8.04.1906/ ?
12.06.1944 – Michał Cudziło /ur.24.05.1903/ ?
12.06.1944 – Jan Podpora /ur. 10.02.1927/ ?
12.06.1944 – Krystyna Podpora – /ur. 24.04.1938/ ?
23.01.1944 – Franciszek Krawiec /ur. 11.02.1910/ – zastrzelony w Jarocinie
8.10.1944 - Ludwik Jeż /ur. 4.07.1924/ – zastrzelony
- * - osoby oznaczone tym znakiem nie figurują w księdze zgonów USC w Jarocinie
? – znakiem zapytania oznaczone te nazwiska, przy których istnieje niepewność co do prawidłowej daty urodzenia

Mapa turystyczna gminy

Na spotkaniu organizacyjnym w dniu 24 kwietnia 2009 r. – potencjalnych uczestników wyjazdu do Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie został szczegółowo opracowany tok postępowania przy opracowywaniu mapy turystycznej gminy Jarocin. Zarząd Stowarzyszenia PPJ już wcześniej zrobił



rozeznanie co do podwykonawcy tej usługi. Na spotkaniu zdecydowano, że będzie to Wydawnictwo LOBOSOFT II Sp. z o.o. z Krakowa i w ślad za tym została podpisana z w/w wydawnictwem stosowna umowa o dzieło.

Uczestnicy spotkania wyrazili swoje oczekiwania co do treści opracowywanej mapy i ustalili, że do zbierania informacji o gminie potrzebnych do zamieszczenia w treści mapy i w informacji turystycznej na tzw. odwrocie mapy będą dostarczać wiceprezesowi SPPJ sołtysi poszczególnych miejscowości i radni oraz inne osoby tzw. społecznie zaangażowane.

Na podstawie wstępnie zebranych informacji od w/w osób i akceptacji usystematyzowanych materiałów przez uczestników spotkania integracyjnego w dniu 25 maja br. wydawnictwo przygotowało i przedstawiło w formie papierowej i w wersji elektronicznej jakby „prototyp” mapy gminy.

Wraz z dostarczonymi przez mieszkańców gminy informacjami z nazwami siedlisk, nazwami części miejscowości, drogami, ścieżkami lokalnymi, herbami, symbolami kaplic przydrożnych, krzyży, pomników oraz materiałami opisowymi - zostawały one segregowane i sukcesywnie przesyłane do wydawnictwa.

Taka wymiana informacji i zapełniania aktualnymi treściami mapy, zdjęciami i opisami na jej odwrocie pomiędzy usługodawcą a wydawnictwem trwała do 10 sierpnia br. czyli do czasu gdy została ustalona ostatecznie treść mapy, opisów oraz zdjęć z ciekawymi i interesującymi turystycznie miejscami z terenu gminy.

Końcowym etapem wykonania mapy był jej druk i przesłanie do SPPJ. Mapy zostały „rozdane” mieszkańcom gminy a pozostałe przekazane do urzędu gminy, gdzie służą jako jeden z elementów promujących walory turystyczne gminy Jarocin.

Egzemplarz mapy gminy w wersji elektronicznej został zamieszczony na stronie internetowej gminy www.jarocin.ug.pl

Monografia gminy

Jednym z etapów usługi „Pamiętajmy o przeszłości – zapamiętajmy teraźniejszość” było sporządzenie tzw. monografii gminy, czyli jej elementu „zapamiętajmy teraźniejszość”. Stowarzyszenie usługę tę wykonało w ten sposób, że własnym aparatem cyfrowym członkowie Stowarzyszenia sfotografowali każdą miejscowość



(sołectwo) gminy i wykonane zdjęcia każdej posesji w gminie umieścili na nośniku DVD z opisem poszczególnych miejscowości.

Wiele z wykonanych zdjęć posłużyło do zamieszczenia w części opisowej mapy turystycznej gminy, która przez to stała się jak gdyby folderem promującym walory turystyczne gminy.

Nagrany został również aparatem cyfrowym, film z wyglądem poszczególnych domostw każdej wsi widzianych z drogi publicznej.

Uzupełnieniem „monografii” są zdjęcia panoramy poszczególnych miejscowości wykonane „z lotu ptaka”. Obfotografował z góry przelatując motolotnią nad poszczególnymi miejscowościami p. Ryszard Kołodziej. Wykonana dokumentacja będzie ciekawym materiałem historycznym dla przyszłych pokoleń. Dzisiaj z wielkim zainteresowaniem oglądane są zdjęcia z lat pięćdziesiątych, czy sześćdziesiątych lub starsze z XX wieku, chociaż trzeba przyznać, że są to „okazy” bardzo nieliczne, właśnie z nich możemy się wiele dowiedzieć na temat wyglądu poszczególnych miejscowości (budownictwo, wystrój mieszkań, zaprzęgi, drogi) oraz zwyczajów i mody (ubiorów).



Został również sporządzony album zawierający 200 zdjęć z charakterystycznymi obiektami i miejscami z terenu gminy oraz zapis elektroniczny wszystkich zdjęć – płyty DVD.

Wykonane zdjęcia posłużą do wykonania tzw. gazetki- mapy gminy z nazwami miejscowości i zdjęciami najciekawszych obiektów architektoniczno przyrodniczych.

Przy świadczeniu usługi nawiązała się ścisła współpraca pomiędzy Stowarzyszeniem a gminą oraz nastąpiła integracja członków Stowarzyszenia, co dobrze rokuje na świadczenie usług społecznych w przyszłości.

Wizyta studyjna

W ramach wycieczki integracyjnej na Mazury organizowanej przez Urząd Gminy w Jarocinie dla osób z terenu gminy zaangażowanych w działalność społeczną odbyła się tzw. wizyta studyjna w Garncarskiej Wiosce we wsi Kamionka k/Nidzicy na Mazurach. Garncarska Wioska, to nazwa pomysłu na pozarolniczą działalność gospodarczą, opartą na starych, ginących zawodach rzemieślniczych, tradycyjnych technologiach i zwyczajach. To nowa specjalizacja dla jednej

z mazurskich wsi - Kamionki, gdzie jest realizowany projekt „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej - budujemy nowy Lisków”, w ramach Programu Unii Europejskiej EQUAL oraz możliwość włączenia mieszkańców innych wsi z rejonu Nidzicy. W rezultacie realizacji programu utworzone zostało

dobre funkcjonujące i modelowe przedsiębiorstwo społeczne na wsi. Przedsiębiorstwo prowadzi produkcję i usługi w zakresie garncarstwa, kowalstwa, krawiectwa, witrażu, produkcji papieru czerpanego, agroturystyki i turystyki zielonej. Garncarska Wioska łączy przedsiębiorczość z promocją historii i kultury regionalnej. W oparciu o dawne umiejętności rzemieślnicze i ginące zawody daje szansę na zatrudnienie dla kilkudziesięciu mieszkańców

okolicznych wsi. Projekt ma charakter demonstracyjny, prezentując miejsce i rolę starych technologii rzemieślniczych i ich opłacalność na nowoczesnym, konkurencyjnym rynku. Atrakcją dla turystów i propozycją dla nowożeńców tamtego regionu jest „mazurskie wesele” czyli jeden z głównych produktów Garncarskiej Wioski. Dla umożliwienia realizacji tej usługi został postawiony specjalny namiot ze stylowymi meblami i wyposażeniem. Czterdziestopięciosobowa grupa wycieczkowiczów jeden dzień z trzydniowej wycieczki przeznaczyła na wizytę studyjną w tym właśnie przedsiębiorstwie społecznym na wsi w celu zapoznania się z przykładami partnerstwa lokalnego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich.

Uczestnicy wizyty zwiedzili wioskę, uczestniczyli w prezentacji przykładów partnerskich projektów, uczestniczyli w procesie produkcji wyrobów garncarskich (produkcja na kole garncarskim, sposoby zdobienia,





suszenia i wypalania), wysłuchali interesującego wykładu na temat powstania i działalności tamtejszego przedsiębiorstwa społecznego i czynnie uczestniczyli w panelu dyskusyjnym. Można mieć nadzieję, że uczestnictwo w wizycie studyjnej przyczyni się do powstania konkretnej wizji rozwoju dla naszej gminy - typowo rolniczej, pozbawionej przemysłu a tym samym o znakomitych warunkach dla rozwoju turystyki i agroturystyki. Stanie się wzorcowym przykładem nowego sposobu pozyskiwania źródeł dochodu dla mieszkańców wsi w naszej gminie. Wszyscy uczestnicy byli zachwyceni wizytą, która zakończyła się kawą i herbatą w bardzo przyjaznej integracyjnej atmosferze.

Wizytę, podobnie jak całą wycieczkę, zorganizowało Biuro Podróży Towarzystwo Pedagogiczno-Turystyczne „TECZA” z Ulanowa. Koszt wizyty studyjnej wynoszący 5 tys. zł został sfinansowany ze środków Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich w ramach PIS w trybie do 2 tysięcy euro.

Trzeba dodać, że w czasie pierwszych dwóch dni wycieczki (26 i 27 czerwca) jej uczestnicy odwiedzili Białowieżę -podziwiając „perły białowieskiej architektury,” oraz takie miejscowości na Mazurach jak:

- Augustów z rejsem po Kanale augustowskim trasą „Papieską” którą z Augustowa do Studznicznej 9 czerwca 1999 r. tym samym statkiem Żegluga Augustowskiej przepłynął Papież Jan Paweł II.
- Giżycko z twierdzą Boyen wzniesioną w latach 1844-1856 na obszarze liczącym ok.100ha, która jest doskonale zachowanym przykładem pruskiej szkoły fortyfikacyjnej. Znajduje się na zachód od **Giżycka**, na wąskim przesmyku pomiędzy dużymi jeziorami **Niegocin** i **Kisajno**, niegdyś stanowiła ważny obiekt strategiczny Prus Wschodnich.
- Gierłoż oraz kwaterę Hitlera – Wilczy Szaniec k/Kętrzyna (**Wilczy Szaniec** w latach 1941-1944 kwatera główna Hitlera i Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych w lesie gierłoskim, na wschód od wsi Gierłoż i 8 km na wschód od Kętrzyna, gdzie w 1944 r. Claus_von_Stauffenberg dokonał nieudanego zamachu na życie Adolfa Hitlera. Hitler przebywał w Wilczym Szańcu w przedziale czasowym od 24 czerwca 1941 do 20 listopada 1944. Spędził tam około 800 dni (po odliczeniu wyjazdów)
- Świętą Lipka – sławne sanktuarium i obiekt zabytkowy niezwyklej wartości
- Gietrzwałd – Sanktuarium Maryjne
- Pola Grunwaldzkie – miejsce zwycięskiej bitwy Polaków i Litwinów z Zakonem Krzyżackim (15.07.1410 r.).



Pola Grunwaldzkie

W drodze powrotnej udało się zwiedzić część stolicy tj. warszawską Starówkę i barokowy pałac w Wilanowie wraz z ogrodowym nad jeziorem Wilanowskim, założony przez Jana III Sobieskiego. Na zwiedzających duże wrażenie zrobiły zarówno piękne miejscowości i jeziora mazurskie jak również Wilczy Szaniec czy wilanowski pałac. Był to pierwszy wycieczkowy wyjazd z Jarocina na Mazury ale sądząc po zadowoleniu uczestników może w przyszłości być celem rodzinnego, urlopowego wycieczki.

Przegląd piosenki patriotycznej.

Spotkania organizacyjne a następnie sam wyjazd do muzeum w Michniowie stwarzał atmosferę do zainteresowania się uczestników piosenką patriotyczną. To zainteresowanie zostało przeniesione na grunt Kół Gospodyń Wiejskich w Jarocinie i Zdziarach oraz do szkół i na zajęcia w GOKSTiR gdyż w wyjeździe licznie uczestniczyły dzieci i młodzież szkolna. Odbyły się szkolne i międzyszkolne przeglądy wykonawców piosenki patriotycznej. Również członkinie KGW repertuar swoich zespołów śpiewających wzbogaciły repertuar o patriotycznej tematyce.

W dniu 15 sierpnia w Dniu Wojska Polskiego już



Wioletta Beźzak i Mariola Sądej
uczestniczki przeglądu piosenki patriotycznej

tradycyjnie w Jarocinie odbywają się BIEGI ZWYCIĘSTWA NAD BOLSZEVIKAMI „GOŃ BOLSZEVIKA, GOŃ” imienia Sebastiana Małka i Jana Koziola kawalerów orderu Virtuti Militari. W części artystycznej na zakończenie tej imprezy odbył się przegląd piosenki patriotycznej. Wystąpili miejscowi wykonawcy – dzieci i młodzież a imprezę uświetnił swoim występem Jan Pietrzak. Jego piosenka „Żeby Polska była Polską” została przyjęta przez bardzo licznie zgromadzoną publiczność owacją na stojąco. Zwieńczeniem tej części usługi było międzypokoleniowe spotkanie integracyjne.

**Usługi realizowane na terenie gminy Jarocin w 2009 r. finansowane z Programu Integracji Społecznej.**

Lp.	Obszar działania	Opis usługi	Usługodawca	Nazwa zadania	Kwota w zł
1	I. Rodzina i obszar wykluczenia społecznego	2. Organizacja różnych form zajęć sportowych w tym zatrudnienie trenera	LZS Jarocin	Spotkania sportowe drużyny LZS Jarocin	6 990
			LZS Zdziary	Spotkania treningowe piłkarzy LZS Zdziary	7 760
2	II. Dzieci i młodzież – edukacja:	1. zapewnienie czynnego wypoczynku dzieci i młodzieży,	PSP Domostawa	Zabawa i ruch to zdrowy duch	15 003
			GOKSTiR Jarocin	Wesołe wakacje	3 997
		2. Podniesienie jakości edukacji dzieci i młodzieży oraz umożliwienie rozwoju talentów,	GOKSTiR Jarocin	Zajęcia artystyczno-edukacyjne	17 861
			PSP Domostawa	Propozycje nowych jakościowo zajęć w PSP Domostawa	3 500
			ZS w Jarocinie	Zajęcia edukacyjne w ZS w Jarocinie	11 900
Firma Handlowo Usługowa G. Szczębara	Rytmika dla najmłodszych	18 239			
3	III. Seniorzy i zaspakajanie potrzeb osób niepełnosprawnych:	1. Powołanie Klubu Seniora w gminie i pozyskanie lokalu dla Klubu.	GOKSTiR Jarocin	Powołanie „Klubu Seniora”	4 000
4	IV. Przedsiębiorczość i rozwój turystyki:	1. Pamiętamy o przeszłości – zapamiętujemy teraźniejszość (upamiętnienie ofiar II wojny światowej, wykonanie aktualnej monografii i mapy turystycznej gminy,	Stowarzyszenie przyjaciół Państwa Jarocin	Pamiętając o przeszłości zapamiętujemy teraźniejszość: wyjazd do Michniowa, mapa turystyczna gminy i monografia gminy, konkurs piosenki patriotycznej.	18 509
		2. Organizacja „Biegów Zwycięstwa 15 sierpnia goń bolszewika goń” (podnoszenie jakości zadania),	GOKSTiR	Rozgrywki sportowe- siatkówka plażowa, Biegi Zwycięstwa - goń bolszewika goń	9750
5	Szkolenia	Warsztaty z zakresu Projektowania	GOKSTiR	Warsztaty z zakresu projektowania	4 500
		Udział w Podkarpackich Targach Usług Społecznych w Kołaczycach	GOKSTiR	Przygotowanie prezentacji i uczestnictwo w Targach przedstawicieli naszej gminy	1200
		Wizyta Studyjna w „Garncarskiej Wiosce”	Biuro Podróży Towarzystwo Pedagogiczno -Turystyczne „TECZA” z Ulanowa	Uczestnictwo 45 osobowej grupy w wizycie – jeden z etapów wycieczki na Mazury	5000
Ogółem:					128 209

Kwota 50 300 zł pozostaje do wykorzystania na świadczenie tego typu usług społecznych w 2010 r.

J.R.

Działalność kolonizacyjna

Prawie wszyscy – ze względu na bliskie sąsiedztwo – wiedzą, że w Kurzynie w okresie zaborów byli osadzeni koloniści niemieccy. Niektórzy wiedzą także o Wólce Tanewskiej (Tanewsan), czy Kamieniu (Steinau), ale prawie nikt nie wie, że w tym samym czasie dokonano się osadnictwo na dużą skalę w miejscowościach z naszej gminy a mianowicie w Jarocinie, Szyperkach i Zdziarach.

Bardzo wiele o tym przedsięwzięciu podjętym przez rząd zaborczy Austrii można się dowiedzieć z wydanej w 1938 roku we Lwowie książki pt. „Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772 – 1790” autorstwa Henryka Lepuckiego. Jak wiadomo, tereny na których znajduje się gmina Jarocin przypadły po dokonaniu w 1772 roku pierwszym rozbiorem Polski Austrii. Wraz ze zmianą władzy nastąpiła także zmiana podziału administracyjnego Galicji. Zniesione zostały województwa, urzędy wojewodów i kasztelanów. W to miejsce wprowadzono 6 cyrkułów czyli dyrektoriatów a najwyższą władzę zaczął pełnić gubernator, który był zarazem naczelnikiem Gubernium, urzędu centralnego dla całej Galicji, z siedzibą w Lwowie. W 1782 r. zwiększono liczbę cyrkułów do osiemnastu. Cyrkuł był najniższą instancją administracyjną

mającą jednak nadzór nad organami samorządowymi lub patrymonialnymi oraz m.in. zarządami dóbr kameralnych. Nowi władcy Galicji postanowili zwiększyć liczbę jej ludności aby wzmocnić w ten sposób źródło siły podatkowej i wojskowej państwa. Dominowała wtedy bowiem wśród rządzących sfer państw europejskich idea, że siła państwa jest zależna od liczby ludności. Rząd w Wiedniu był przeciwnikiem wielkiej własności, uważając, że wielka własność opierając swój system gospodarowania na pańszczyźnie nie potrafi maksymalnie wykorzystać możliwości tkwiących w bardziej intensywnym sposobie użytkowania ziemi. Należy więc obok zniesienia pańszczyzny, rozparcelować wielką własność ziemską i utworzyć na jej gruntach drobne posiadłości chłopskie. Uważano, że im mniejsze gospodarstwo, tym większa będzie troska jego właściciela o wydobywanie zeń maksymalnego dochodu. Pomysł ten przedłożył cesarzowej Marii Teresie w 1755 roku radca dworu Franciszek Antoni Raab. Cesarzowa postanowiła sprawdzić tzw. raabizację najpierw w Czechach i na Morawach. Dla Galicji postanowiono zastosować jednak inny niż Raaba model kolonizacji a mianowicie obcym elementem – Niemcami, tłumacząc to zbyt niskim jej zaludnieniem oraz wyższym poziomem kulturalnym i lepszym systemem uprawy roli reprezentowanym przez Niemców. Nawiasem mówiąc,



dopiero po pewnym czasie, gdy lepiej rozeznano sytuację ludnościową w Galicji, okazało się, że wcale nie było tu mniejszego zaludnienia niż gdzie indziej. Za życia Marii Teresy nie doszło do kolonizacji Galicji Niemcami, gdyż cesarzowa obawiała się, że ta zdobycz terytorialna w wyniku zaboru ziem polskich zostanie przez Austrię utracona. Zależało jej także na utrzymaniu dobrych stosunków z Kościołem katolickim, które na pewno byłyby zagrożone, gdyby sprowadzono kolonistów protestantów pomiędzy katolików.

Dopiero po śmierci matki cesarz Józef II przystąpił z zapałem do kolonizacji Galicji. W 1781 zostaje ogłoszony patent kolonizacyjny umożliwiający osiedlanie się w Galicji zarówno rolników jak i rzemieślników. Jeszcze w tym samym roku wydaje patent tolerancyjny umożliwiający niekatolikom, gdy ich liczba w pobliskich osadach przekracza 100 osób posiadanie własnego zboru wraz ze szkołą, własnych pastorów i nauczycieli.

Sprowadzanie osadników do Galicji przysparzało rządowi austriackiemu mnóstwo problemów. Chętni, byli najczęściej osobami biednymi. Trzeba im było zapewnić nawet środki do życia w czasie transportu. Gdy docierali na miejsce osiedlenia miała im być zgodnie z patentem kolonizacyjnym:

„1. Przyzwoita Chłopska Chałupa i Staynia wraz z naczyniem do roli potrzebnym nadana

2. Przyzwoity grunt chłopski Dziedzictwem również bezpłatnie wydzielony”.

Rolnicy zostali na sześć lat zwolnieni „od wszelkich pańszczyzn i dni pomocnych”. Zasadniczą podstawą uposażenia kolonisty była ziemia. Uważano, że tyle trzeba mu wydzielić ziemi aby siebie i swoją rodzinę mógł wyżywić. W patencie zapomniano o stodole, w następnym roku więc uposażenie kolonisty zwiększono o ten budynek a otrzymana ziemia miała być obsiana. W roku 1783 rozkazem cesarskim, osadnicy otrzymują także konie i woły robocze, bydło hodowlane i rozplodowe: krowy, ogiery, buhaje oraz świny. W myśl patentu otrzymywali koloniści także sprzęt gospodarczy. Zarządzenia ściśle określały ich ilość. Tak więc, dla gospodarstw połowkowych (chłopi galicyjscy nosili miano, ćwierć-, pół-, i całych chłopów) przydzielano: motykę, kamień do ostrzenia, obcęgi, kosę do owsa, kosę do trawy, parę wielkich sierpów, parę małych sierpów, widły i haki do gnoju, parę widel do siana, pług, wóz, bronę i parę uprzęży dla koni. W kolejnym rozporządzeniu z 1785 r. rodziny niezależnie od wielkości posiadłości otrzymały kołowrotki, bądź przęślicę z wrzecionami i po jednym motowidle. Pierwsze kołowrotki otrzymały kolonistki w dobrach sandomierskich. Przy doborze nazwy miejscowości, w której osadzano kolonistów niemieckich nie zadawano sobie wiele trudu. Najczęściej tłumaczono na niemiecki polskie nazwy, np. Steinau – Kamień, Gross i Klein Rauchersdorf – Wielka i Mała Kurzyna. Dokonując kolonizacji Galicji preferowano Niemców, ale patent dopuszczał także kolonizację elementem tubylczym. Na wniosek i petycję administratora domen państwowych dopuścił cesarz parcelację ziemi kameralnej dla miejscowej ludności. Do największej parcelacji doszło w dobrach sandomierskich. Tutaj chłopci galicyjscy wraz z ziemią otrzymali gotowe domy. Niektóre wsie powiększono pewną ilością ziemi folwarcznej lub pustej nie zalesionej ponownie i przydzielono na nią odpowiednią ilość rodzin chłopskich z okolicznych miejscowości. Do Pyszniczy trafiło wtedy 22 rodzin, do Jeżowego i Przyszowa po 20 a Rudy Jastkowskiej 8.

Dwanaście osiedli powiększono gruntami leśnymi i pustkami. Wśród tych miejscowości obok Bukowca, Cisowej, Gwoźdźca, Jaty, Korabiny, Laszek, Sikor, Woli Rusinowskiej i Zalesia znalazły się Zdziary, Szyperki i Jarocin. W Jarocinie osiedliło się 101 rodzin, w Szyperkach 44 a w Zdziarach 43. Tylko do Woli Rusinowskiej trafiło więcej rodzin, bo aż 113. Wszystkie osiedlone w miejscowościach naszej gminy rodziny otrzymały po 19 korców ziemi. Korzec równał się prawie 38 arom. Łatwo wyliczyć, że każda rodzina otrzymała po 7ha i 22 ary. Razem w owych 12 wioskach 750 rodzi otrzymało 13761 korców ziemi. Była to duża ilość, nawet w stosunku do tego co otrzymali koloniści niemieccy. O osadnictwo elementem miejscowym zabiegał bardzo administrator dóbr sandomierskich Hladke. Dążył on do jak najszybszego zaludnienia i oddania pod uprawę pustych przestrzeni. Jako, że były to grunty bardzo kiepskiej jakości nie chcieli ich koloniści niemieccy. Osiedlone w Jacie i Jeżowym 10 rodzin niemieckich, ze względu na nieurodzajność ziemi przeniesiono gdzie indziej. Osadzanie nowych rodzin w Jarocinie, Szyperkach i Zdziarach odbyło się w tym samym 1783 roku, co osadzanie kolonistów niemieckich w Kurzynach Wielkiej i Małej oraz Wólce Tanewskiej.

Opr. Z. Walczak.

Zanim stanie na cokole

Niedługo na cokole przy kościele parafialnym w Jarocinie zostanie zamontowana rzeźba z brązu przedstawiająca zamordowanego przez Niemców w 1943 r. ks. Marcina Kędzińskiego. Autorem projektu rzeźby jest artysta plastyk Piotr Garstka, będący jednocześnie współwłaścicielem



odlewni znajdującej się w Szymanowie koło Śremu w woj. wielkopolskim. Widząc produkt finalny jakim jest rzeźba nie zdajemy sobie sprawy z poszczególnych etapów prowadzących do jej powstania. Pan Piotr przybliżył nam proces jej powstawania.

Otóż. Rzeźbiarz rozpoczyna pracę od wykonania miniatury. Następnie na jej podstawie powstaje model z gliny w zaplanowanych przez zamawiającego rozmiarach.

Po ukończeniu prac rzeźbiarskich, przychodzi czas na prace sztukatorskie. Z modelu w glinie należy wykonać formy gipsowe, negatywowe, do których to form wlewany jest pozytywny gipsowy rzeźby. Polega to na tym, że na rzeźbę z gliny zostaje nałożona warstwa gipsu. Gdy gips stwardnieje usuwa się z powstałej formy glinę, przez co powstaje negatyw rzeźby. Powstały negatyw wypełnia się bardzo rzadkim gipsem i otrzymujemy pierwotny kształt rzeźby ale już nie w glinie, lecz w gipsie. Zanim jednak wleje się gips do formy negatywu to trzeba zadbać, aby negatyw gipsowy nie skleił się z pozytywnym. Służy do tego zwykle szare mydło w płynie. Przy tych pracach należy szczególnie zwrócić uwagę na precyzyjne odzwierciedlenie powierzchni rzeźby. Tak wykonany model gipsowy może trafić do odlewni, gdzie dzielony jest na odpowiednie części. Dla



każdej z poszczególnych części wykonywana jest forma odlewnicza w technice form piaskowych lub form "na tracony wosk". Forma odlewnicza ma za zadanie oddać wiernie elementy rzeźby w brązie. Dlatego też trzeba zalać je ciekłym metalem, którego temperatura w przypadku brązu osiąga 1100 stopni Celsjusza. Po zakrzepnięciu metalu formy są kruszone, a uzyskany odlew zostaje poddany pracom cyzelerskim. Polegają one na usunięciu różnego typu wlewów, kanałów, oczyszczaniu powierzchni i łączeniu przez spawanie poszczególnych elementów w jedną całość. Ostatnim etapem prac nad pomnikiem jest patynowanie. Jest to nadawanie żądanego koloru dzięki zastosowaniu odpowiednich środków chemicznych nakładanych na powierzchnię metalu. Rzeźba ma również zaplanowane i wykonane wcześniej gniazda, dzięki którym można przy wkręceniu odpowiednich śrub zakotwić ją do cokołu. I to wszystko. ZW

Impreza 2009

Organizowana corocznie od 1999r. impreza plenerowa pod hasłem „Spotkania rodzinne w Państwie Jarocin” w br. odbyła się na i przy scenie plenerowej nad Gilówką w dniach 15-16 sierpnia. Pierwszy dzień imprezy upamiętniał 89 rocznicę zwycięstwa oręża polskiego w Bitwie Warszawskiej podczas wojny polsko-bolszewickiej poprzez organizację Ogólnopolskich Biegów Zwycięstwa nad bolszewikami pod hasłem „Goń bolszewika, goń” im. Sebastiana Małka i Jana Koziola – kawalerów orderu Virtuti Militari. W piątej już edycji biegów wzięło udział ponad 100 zawodników w różnych kategoriach wiekowych. Sędzią zawodów był Andrzej Siwek – nauczyciel ZS w Jarocinie.

Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii:

- dziewczęta- rocznik 2000 i młodsze- Joanna Gozdek
- chłopcy- rocznik 2000 i młodsze- Aleksander Chodowski
- dziewczęta- rocznik 1998/99- Daria Kusza
- chłopcy- rocznik 1998/99- Fabian Urban
- dziewczęta- rocznik 1996/97- Patrycja Kucharska
- chłopcy- rocznik 1996/97- Damian Sator
- dziewczęta- rocznik 1994/95- Justyna Sztuk
- chłopcy- rocznik 1994/95- Marek Sator
- dziewczęta- rocznik 1992/93- Ewelina Kucharska
- chłopcy- rocznik 1992/93- Piotr Stachurski

W Biegu Głównym na 5 km wystartowało prawie 30 zawodników w tym wicemistrz świata w biegach seniorów – Łańcucki Stanisław oraz utytułowany już junior Mariusz Mierzwa – halowy brązowy medalista mistrzostw Polski na dystansie 1500 m. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Ciołek z Zaklikowa, druga była Małgorzata Siembida a trzecia Beata Biernat. Wśród mężczyzn pierwszy był Damian Dziewiński z Sanoka przed Michałem Wojciechowskim i Stanisławem Łańcuckim. Przekrój wiekowy uczestników biegu mieścił się w zakresie od 5 do 70 – latków, od początkujących - przedszkolaków do mistrzów o europejskiej sławie. Najstarszym uczestnikiem biegu głównego na 5 km był 78 letni Zbigniew Paszkiewicz ze Stalowej Woli, który wyraził swoją wdzięczność pomysłodawcom i organizatorom za organizację biegów pod hasłem „Goń bolszewika goń” w rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 r. zwanego „Cudem nad Wisłą.” Trzeba dodać, że dla

Gminne Ćwiczenia Obronne

W dniu 29 maja 2009 r. odbyły się gminne ćwiczenia obronne wybranych elementów Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego oraz funkcjonujących na terenie gminy ogniw ochronnych i ratowniczych. Rozpoczęły się spotkaniem osób wchodzących w skład sztabu kryzysowego Gminy Jarocin czyli przedstawiciele Urzędu Gminy, Policji, Straży Pożarnej, Służby medycznej oraz dyrektorów szkół na którym zostały omówione epizody ćwiczeń obronnych oraz sposób działania i zachowania się poszczególnych służb w sytuacji zagrożenia.

Epizod I: ewakuacja dzieci, młodzieży i nauczycieli z budynku Szkoły Podstawowej w Zdziarach.

Epizod II: Awaria zasilania na Stacji Uzdatniania Wody w Katach Ćwiczenia obronne zakończone zostały wspólnym spotkaniem na którym przeanalizowano i podsumowano przeprowadzone działania. T.P.

Pana Zbigniewa biegi to impreza iście rodzinna i międzypokoleniowa, bo w biegu na krótszych dystansach brała udział trójka Jego wnucząt: Alicja, Artur i Aleksander. W tym roku biegi cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród miejscowych o czym świadczy uczestnictwo w biegach zarówno uczniów jak i nauczycieli z jarocińskich szkół.

Ideą biegów jest również popularyzacja biegania jako najprostszej formy czynnego wypoczynku całych rodzin za równo dzieci jak i osób dorosłych. Oprawę biegów stanowił zorganizowany konkurs wiedzy o wojnie polsko-bolszewickiej i o gminie Jarocin. Niewątpliwą nowością tegorocznych Spotkań Rodzinnych w Państwie Jarocin była parada starych pojazdów miejscowych pasjonatów motoryzacji, której pomysłodawcą był Jarocinianin mieszkający we Francji - Ryszard Rzekęć.

Po uroczystym wręczeniu nagród laureatom na scenie pojawiły się gwiazdy lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych: Jan Pietrzak i Piotr Szczepanik oraz młodzieżowy zespół Jamal. Jan Pietrzak swój występ zakończył piosenką „Żeby Polska była Polską”, którą bardzo licznie zgromadzona publiczność przyjęła owacją na stojąco. W niedzielę – w drugim dniu imprezy zostały rozegrane na boisku i korcie przy Zespole Szkół w Jarocinie finały i wręczone nagrody laureatom Gminnych Turniejów Piłki Piłkowej i Tenisa Ziarnego. W Turnieju Tenisa Ziarnego, w kategorii juniorów, zwyciężył Krzysztof Kotlik, natomiast w kategorii seniorów pierwsze miejsce zdobył Jan Oleksak.

W Turnieju Piłki Piłkowej pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Niska w składzie: Rafał Hasiak i Dariusz Sekulski.

Miejscowi artyści mieli okazję zaprezentowania swoich prac na zorganizowanej, cieszącej się dużym zainteresowaniem „Wystawie Rękodzieła.” Z kolei loteria fantowa budziła duże zainteresowanie wśród dzieci. Miejscowy klub jeździecki zorganizował pokaz skoków konnych.

Na scenie zaprezentowały „swoją dorobek” grupy taneczne z GOKSTiR w Jarocinie i wokalistki Mariola Sądej z Deputatów i Wioleta Bełzak z Golc. Wystąpiły ze swoim repertuarem takie zespoły, jak: „Kompania Country” z Łańcuta, studio wokalne „Rytm” z Zaklikowa, zasponsorowany przez Ryszarda Rzekęćcia zespół „Maxx Dance” oraz gwiazda wieczoru, zespół rokowy - „Sztynny Pal Azji”.

J.R.

Biegi Zwycięstwa – Sobota 15 sierpnia 2009



Helena i Zbigniew Cichoń na 50 letniej Jawie



„PASJONACI STARYCH POJAZDÓW”



Organizator przejazdu -R.Rzekęć



Najmłodsi „sprinterzy”



Uczestnicy biegu głównego na 5000 m.



Z trasy Biegu Zwycięstwa



Zbigniew Paszkiewicz



Relacja na gorąco zwycięzcy biegu.



Dekoracje zwycięzców w poszczególnych kategoriach



Widownia podczas występu Jana Pietrzaka



Jan Pietrzak



Piotr Szczepanik



JAMAL

Spotkania Rodzinne w Państwie Jarocin – Niedziela 16 sierpnia 2009 r.



Turniej piłki plażowej



Finał Turnieju Tenisa Ziemnego



H. Ślusarczyk - prezentacja Gminnego Rekordziela



Pokaz skoków konnych Klubu Jeździeckiego Państwa Jarocin



Występy zespołu tanecznego



MIRAGE z Jarocina



Zespół taneczny MIRAGE z Jarocina



Zwycięzcy turnieju piłki plażowej



Zwycięzcy turnieju tenisa ziemnego -Juniorzy



Zwycięzcy turnieju tenisa ziemnego -Seniorzy



MAXX DANCE



Zespół Sztywny Pal Azji



Licznie zgromadzona publiczność na koncertach



Bukowa a nie Kiszki

Gdy umieściliśmy w ubiegłym roku na terenie całej gminy Jarocin drewniane tablice na oznakowanie przysiółków nie przewidywałem, że doprowadzi to do zmiany nazwy jednego z nich. Najwięcej takich tablic stanęło sołectwie Mostki. Na wieś Mostki składają się miejscowości (przysiółki): Nalepy, Kiszki, Graba, Łoza, Sokale, Deputaty, Podpory, Wasile i Jeże. Właśnie w jednym z tych przysiółków a mianowicie w Kiszkach, po umieszczeniu tablicy z nazwą „Kiszki” pojawiły się problemy, gdyż osoby z zewnątrz zaczęły je mylić z nieodległymi Kiszkami znajdującymi się w powiecie janowskim. Pierwszymi osobami, które mi to uzmysłowiły byli eurodeputowany prof. Mirosław Piotrowski z żoną, posiadający domek letniskowy w tej miejscowości. Mieszkańcy Kiszek także to potwierdzili, przytaczając przykłady wielu takich pomyłek. Aby tym nieporozumieniom zapobiec, zaproponowałem mieszkańcom przysiółka Kiszki powrót do pierwotnej nazwy, jaką był „Majdan”, uwidocznił jeszcze na mapie pochodzącej z 1910 roku. Uważałem, że nazwa „Majdan” będzie nawiązywać do sposobu powstania tej miejscowości w przeszłości, a więc jako obozowiska robotników leśnych zorganizowanego do gospodarczego wykorzystania lasów. Okazało się, że mieszkańcy Kiszek rozumieją słowo „Majdan” bardziej przez jedno z potocznych jego pojęć jako zbiór pewnych przedmiotów, dobytek, który można

zabrać ze sobą („zabrał ze sobą cały ten majdan”, „zwinąłem cały majdan” itp.). Rozmawiając z mieszkańcami przysiółka zorientowałem się, że mieszkańcy identyfikują się mocno z nazwą Bukowa, która od kilkudziesięciu lat funkcjonuje w nieoficjalnym obiegu, jako nazwa przysiółka. Biorąc to pod uwagę na kartce do głosowania nad zmianą nazwy przysiółka nazwa ta została ujęta obok nazwy „Majdan”. Głosowanie odbyło się w dniu 23 lipca i zostało przeprowadzone przez stażystki z Urzędu Gminy: Justynę Kata i Monikę Buryta. Po przeliczeniu głosów okazało się, że na 37 osób uprawnionych, w głosowaniu wzięło udział 25 osób. Wszyscy opowiedzieli się za nazwą „Bukowa”. Zgodnie z moją zapowiedzią o uszanowaniu wyników głosowania, wkrótce pojawią się na krańcach miejscowości nowe, drewniane tablice z napisem „Mostki - Bukowa”. Na tablicy będzie także nazwa sołectwa aby nowa nazwa „Bukowa” nie powodowała nieporozumień ze względu na identyczną nazwę wsi w powiecie biłgorajskim. Nie kończy to jednak całego procesu związanego ze zmianą nazwy przysiółka. W obiegu oficjalnym nazwa Kiszki będzie funkcjonować jeszcze długo, gdyż dopiero teraz zacznie się formalna, urzędnicza procedura wymagana w tego typu sprawach. Sądzę, że potwierdzi ona nazwę „Bukowa”, wybraną w tak zdecydowany sposób.

Z.W.

MIEJSCE PAMIĘCI FRANCISZKA KOSAKA

W czasie II wojny światowej ludność polska zobowiązana była przekazać władzom niemieckim broń, jaką pozostawili we wrześniu 1939 r. polscy żołnierze. Wielu mieszkańców gminy Jarocin broń tą przechowywało w ukryciu, za co groziła kara śmierci. Za przechowywanie dużej ilości broni i amunicji (dwie furmanki) Niemcy zamordowali w Majdanie Golczańskim Józefa Śniega, a w Mostkach za to samo Piotra Bielaka i Tomasza Mikę.

Franciszek Kosak, ze wsi Majdan Golczański nie zastosował się do tego rozporządzenia, podobnie jak wielu innych mieszkańców. Był uzbrojony i jeździł na koniu w polskim mundurze żołnierskim. Tępił konfidentów i niemieckich szpiclów. Atakował także niemieckich żandarmów i granatowych policjantów. Przechwycone i zabrane pieniądze inkasentom, którzy pobierali podatki i inne opłaty - rozdawał biednym. Podobnie czynił z towarem zdobytym na nieprzyjacielu. Przeprowadził kilka udanych akcji na terenie gminy Jarocin.

Pisał o tym partyzant Tomasz Sagan z Jeżowego, w swej książce pt. „Konspiracja w Natanie” wydanej w 1972 r.

W odwecie Niemcy wyznaczyli nagrodę za ujęcie Kosaka lub jego likwidację. Przez dłuższy czas wychodził z opresji cało. Dopiero podstępem pozbawiono go życia i jego trzech towarzyszy walki w grudniu 1941r. **Byli oni pierwszymi partyzantami na Ziemi Jarocińskiej, którzy walczyli o wolną Polskę.** Pochowani są w zbiorowym grobie na cmentarzu w Jarocinie: Franciszek Kosak, Antoni Jadach, Kazimierz Koza i Eugeniusz Wróbel. Patronat nad grobem pełni Publiczna Szkoła Podstawowa w Jarocinie



Na ścianie budynku byłej Publicznej Szkoły Podstawowej Majdanie Golczańskim jest mała tabliczka ze stali nierdzewnej z 1986 roku poświęcona pamięci Franciszka Kosaka i jego trzem podwładnym.

Wspomnieć należy, że tamtejsza Rada Sołecka zamierzała postawić obelisk poświęcony Kosakowi. Wykonano nawet wówczas postument betonowy na jego rodzinnej parceli w majdanie Golczańskim, przy drodze przelotowej do Golc. Jednak, zaniechano dalszej realizacji tego zadania, ograniczając się do tablicy pamiątkowej na budynku szkolnym.



Stanisław Gazda



Świadczenia rodzinne

Od listopada 2009 r. wyższe zasiłki rodzinne, pozostałe świadczenia bez większych zmian.

Mieszkańcy naszej gminy zainteresowani sprawą nabycia prawa do świadczeń rodzinnych składają wnioski w **Ośrodku Pomocy Społecznej w Jarocinie**. Większość rodziców złożyła wnioski przed rozpoczęciem nowego okresu zasiłkowego. Prawo do świadczeń rodzinnych ustalane jest począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek wraz z załącznikami do końca tzw. okresu zasiłkowego. Okres ten trwa 12 miesięcy, tj. od września do sierpnia następnego roku. Wnioski przyjmowane są przez cały okres zasiłkowy.

Wobec pojawiających się wątpliwości i pytań przez osoby ubiegające się o świadczenia rodzinne przedstawiam ogólne zasady ustalania prawa do świadczeń rodzinnych i należnych dodatków na podstawie obowiązujących aktualnie przepisów prawnych.

Podstawowym świadczeniem jest **zasiłek rodzinny**, do którego przysługuje szereg dodatków w zależności od sytuacji rodziny. Zostanie przyznany jeśli przeciętny miesięczny dochód rodziny w 2008 roku, w przeliczeniu na osobę nie przekracza **504 zł. netto**, a gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne **583 zł.**

Zasiłek, w zależności od sytuacji przysługuje:

- do ukończenia przez dziecko 18 lat życia,
- do 21 roku życia, gdy się uczy w szkole,
- do 24 roku jeżeli dziecko jest niepełnosprawne i kontynuuje naukę.

Wysokość miesięczna zasiłku rodzinnego, zależy od wieku dziecka i od 1 listopada przedstawia się następująco:

68 zł na dziecko do 5 lat, **91 zł** w wieku 6 – 18 lat,

98 zł w wieku 18 – 24 lat.

Do zasiłku rodzinnego przysługuje 7 dodatków.

Rodzaj dodatku o jaki można się ubiegać, zależy od sytuacji rodziny.

Przysługują dodatki z tytułu:

1. urodzenia dziecka
2. opieki nad dzieckiem w okresie urlopu macierzyńskiego
3. samotnego wychowania dziecka
4. wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej
5. rozpoczęcia roku szkolnego
6. nauki dziecka poza miejscem zamieszkania
7. kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego

* **Dodatek z tytułu urodzenia dziecka** w wys. **1000 zł** wypłacany jest jednorazowo, do ukończenia pierwszego roku życia dziecka.

* **Dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego** przysługuje w wys. **400 zł** miesięcznie osobie uprawnionej do urlopu wychowawczego. Aby otrzymać ten dodatek, trzeba bezpośrednio przed uzyskaniem prawa do urlopu wychowawczego być zatrudnionym co najmniej 6 miesięcy. Przysługuje on przez okres 2. lat lub 6. lat osobom opiekującym się dzieckiem niepełnosprawnym.

* **Dodatek z tytułu samotnego wychowania dziecka** przysługuje tylko gdy ojciec dziecka nie żyje lub jest nie znany i wynosi **170 zł** na dziecko, nie więcej niż **340 zł** na wszystkie dzieci.

* **Dodatek z tytułu wychowania w rodzinie wielodzietnej** przysługuje w wys. **80 zł** miesięcznie na trzecie i kolejne dziecko w rodzinie.

* **Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego** przysługuje jednorazowo w wys. 100 zł na każde uprawnione dziecko. Jeżeli dziecko uczęszcza do „zerówki” dodatek w/w nie przysługuje.

WARTO WIEDZIEĆ ...

LUDNOŚĆ. Gmina Jarocin liczy obecnie 5 518 mieszkańców, w tym: Jarocinie (1 255 mieszkańców), Domostawie (700), Majdanie Golczańskim (695), Mostkach (638), Zdziarach (584), Szyperkach (551), Golcach (385), Szwedach (317), Katach (235) i Kutylach (158). W 2008 roku urodziło się 55 dzieci, zawarło związek małżeński 59 par, zmarło zaś 40 osób.

HANDEL. W gminie Jarocin funkcjonuje 19 prywatnych sklepów przemysłowo- spożywczych i 3 lokale gastronomiczne. GS Nisko prowadzi na terenie naszej gminy 7 sklepów, jeden skład artykułów do produkcji rolnej i opału oraz piekarnię.

OBIEKTY SAKRALNE. Na terenie gminy istnieje siedem kościołów rzymsko-katolickich, w tym dwa kościoły parafialne, w Jarocinie i Domostawie. Do parafii w Jarocinie należą 3 kościoły filialne (dojazdowe): w Mostkach-Nalepach, Mostkach-Wasilach i Szyperkach. Kościół w Zdziarach podlega parafii w Domostawie, a świątynia w Golcach parafii w Kurzynie Średniej, gm. Ulanów.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA w Jarocinie została zorganizowana w 1946 roku. Obecnie liczy 46 strażaków. Jednostka posiada 2 samochody strażackie i 2 motopompy. Druga jednostka OSP znajduje się w Domostawie, która została utworzona w 1953 roku.

POMNIK z granitu istniejący w pobliżu Urzędu Gminy Jarocin odsłonięto 18 czerwca 1967 roku. Wzniesiony został w hołdzie **BOHATEROM WALKI I MĘCZENSTWA**, poległym w latach II wojny światowej na Ziemi Jarocińskiej.

Pod pomnikiem wmurowana jest urna z ziemią pobraną z miejsc uświęconych walką i męczeństwem: z Oświęcimia, Majdanka i Porytowego Wzgórza.

W tym roku plac wokół pomnika został zmodernizowany.

BLOK MIESZKALNY w Jarocinie o 18 mieszkaniach oddany został do użytku pod koniec 1986 roku.

Budynek w którym funkcjonowało Państwowe Przedszkole w Jarocinie w latach 1975 – 1992, sprzedany został osobie prywatnej w roku 2001 r. Organizatorem i pierwszym kierownikiem Przedszkola była pani Paulina Wójcik z Jarocina.

ROLNICTWO. Na terenie gminy zarejestrowanych jest 1456 rolników posiadających gospodarstwa o powierzchni powyżej 1 ha oraz 692 gospodarstwa do 1 ha.

DZWONNICA murowana wybudowana w 1969 roku na miejscu drewnianej, przy kościele parafialnym w Jarocinie, została staraniem ks. proboszcza Tadeusza KUŹNIARA zmodernizowana i dokładnie odnowiona w czerwcu 2009 roku. Nadbudowano wieżyczkę i całość pokryto blachą miedzianą.

BUDYNEK byłego Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jarocinie sprzedany został w listopadzie 2008 osobie prywatnej przez Starostwo w Nisku. Wcześniej sprzedano dwa mieszkania dotychczasowym użytkownikom. Obiekt został już częściowo wyremontowany. Na parterze funkcjonuje zgodnie z przeznaczeniem Zakład Opieki Zdrowotnej oraz Apteka.

Stanisław Gazda



***Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego** przysługuje do ukończenia 16 roku życia lub 24 roku życia jeżeli ma orzeczoną umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawność. Dodatek wynosi do 5 roku życia **60 zł i 80 zł** miesięcznie do ukończenia 24 lat.

***Dodatek z tytułu uczęszczania do szkoły poza miejscem zamieszkania** ma pokrywać wydatki związane z dojazdem do miejscowości gdzie znajduje się szkoła ponadgimnazjalna i wynosi **50 zł** miesięcznie, przysługuje od września do czerwca. W przypadku zamieszkiwania w internacie lub na stacji w której znajduje się szkoła ponadgimnazjalna dodatek wynosi **90 zł** miesięcznie.

Świadczenia opiekuńcze

W ustawie o świadczeniach rodzinnych wymienione są również świadczenia opiekuńcze, które obejmują:

1. zasiłek pielęgnacyjny 2. świadczenie pielęgnacyjne

***Zasiłek pielęgnacyjny** w wys. **153 zł** miesięcznie wypłacany jest dla niepełnosprawnego dziecka, osobie niepełnosprawnej powyżej 16 roku życia jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu lub umiarkowanym jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do 21 lat i osobom, które ukończyły 75 lat i nie pobierają dodatku przy emeryturze lub rencie. Prawo do zasiłku pielęgnacyjnego nie jest zależne od wysokości dochodu.

***Świadczenie pielęgnacyjne** wynosi **520 zł** miesięcznie, przy kryterium 583 zł miesięcznie na osobę. Jest wypłacane ojcu lub matce lub opiekunowi faktycznemu dziecka, jeżeli nie podejmują lub rezygnują z zatrudnienia lub innej pracy w celu sprawowania opieki nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie z odpowiednimi wskazaniem albo orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Becikowe

Jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka, tzw. becikowe przysługuje niezależnie od dochodu rodziny, ale po zmianie tego przepisu przysługuje obecnie tylko matkom, które w okresie od 10 tygodnia ciąży pozostawały pod kontrolą lekarską i wynosi **1000 zł**. Jego wypłata nie ma jednak wpływu na uzyskanie prawa do dodatku z tytułu urodzenia dziecka przy zasiłku rodzinnym, który wynosi również **1000 zł**, ale jest zależny od dochodu rodziny. Gdy dochód nie przekracza kryterium dochodowego (504 zł lub 583 zł) to rodzina z tytułu urodzenia dziecka otrzyma łącznie **2 000 zł** oraz **zasiłek rodzinny 68 zł**.

Świadczenia rodzinne finansowane są z budżetu państwa. Wydatki na świadczenia rodzinne w naszej gminie w **2008** roku wyniosły ogółem 1 mln 524 tys. zł, a za **III** kwartały **2009** r. już 1 mln. 92 tys. zł. Liczba dzieci objętych zasiłkami rodzinnymi wg stanu na koniec października br. wyniosła **864** dzieci. Pieniądze wypłacane są rodzicom co miesiąc za pośrednictwem banku lub przesyłane na podane konto. Nienależnie pobrane świadczenia podlegają zwrotowi. Takie przypadki występują, gdy jeden z rodziców mieszka w Polsce a drugi pracuje legalnie za granicą w innym kraju Unii Europejskiej i tam pobiera drugi zasiłek na to samo dziecko. Są to przypadki nieuczciwej zapobiegliwości.

Stanisław Gazda

Kalendarium

Urząd Gminy w Jarocinie współdziałał z Fundacją SOS Życie w zorganizowaniu i przeprowadzeniu badań profilaktycznych cytomammograficznych dla kobiet z gminy Jarocin w dniu 06 marca 2009 r. poprzez przetransportowanie z Ulanowa i zainstalowanie cytomammobusa, rozpropagowanie akcji na terenie gminy, pomoc przy rejestracji, wyżywienie dla obsługi i dostarczenie wyników badań.

W miesiącach: kwietniu i wrześniu we współpracy ze SPPJ przywieziono z Banku Żywności w Tarnobrzegu i rozprowadzono wśród najuboższej ludności z gminy ok. 7,9t żywności (mleko, kasza jęczmienna, płatki kukurydziane, ser żółty, cukier, dżem, kawa zbożowa, dania gotowe, musli) o wartości 22 200 zł.

Uroczyste nadanie w dniu 1 czerwca, czyli w dzień urodzin patrona, Zespołowi Szkół w Jarocinie imienia ks. Jana Twardowskiego. W szkole odbyła się piękna uroczystość. Radość z tego dnia została zmażona przez „dowcipnisia”, który zaalarmował tygodnik Sztafeta o rzekomo głodujących w tym dniu uczniach.. A podobna uroczystość w jednej ze szkół w gminie Jeżowe została odnotowana w Sztafecie pięknym artykułem.

W dniach 5, 6 czerwca odbył się przy scenie plenerowej Ogólnopolski Zlot Motocyklowy w Państwie Jarocin. W imprezie wzięło udział 60 motocyklistów. Po Mszy Św. motocykliści wzięli udział w paradzie – przejeździe przez okoliczne miejscowości. W sobotę na scenie wystąpił pop – rockowy zespół KING SIZE z Łucka na Ukrainie. Organizatorom nie dopisała pogoda, dlatego też impreza została przerwana po drugim dniu. Zaplanowane na niedzielę 7 czerwca punkty programu nie zostały zrealizowane.

Wójt Gminy przedłużył za zgodą kuratora Pani Barbarze Szabat pełnienie stanowiska dyrektora PSP w Mostkach Sokalach na okres kolejnych 5 lat.

Przebudowa drogi Szyperki- Podchoina, na odcinku **295 mb** za kwotę 77038,79 zł (rozszerzono zakres robót o 70 mb do kwoty **91 837,27 zł**) i przebudowa drogi Szyperki – Huta Deręgowska na odcinku **1074 mb** za kwotę **224 997,77 zł**. Wykonawca robót - Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjno- Drogowego INZDRÓG Stalowa Wola

Został wyłoniony wykonawca i podpisana umowa na „Budowę boisk sportowych, placów zabaw oraz zagospodarowanie terenów zieleni w m. Szyperki.” Inwestycja jest dofinansowana z „odnowy wsi” w kwocie 300 tys. zł. Wykonawcą jest GZK w Jarocinie za **514 903 zł**. Ze względu na trudne warunki atmosferyczne zakończenie prac nastąpi w pierwszym półroczu 2010 r.



Wycieczka do Mołdawii

W dniach od 25 do 30 września 2009 r. kiluosobowa grupa mieszkańców naszej gminy miała okazję uczestniczyć w pielgrzymce – wycieczce przez Ukrainę do Mołdawii. Wyjazd zorganizowany był przez księdza Jana Wilka byłego wikarego z Zarzecza, który obecnie pracuje i uczy się w Szwajcarii lecz często odwiedza „swoją” parafię i organizuje swoim parafianom (i nie tylko) ciekawe wyjazdy pielgrzymkowe – wycieczkowe. Wyjazd był zorganizowany głównie dla dzieci i młodzieży oraz ich rodziców z rodzin z parafii Zarzecze i Jeżowe, które gościły u siebie na wakacyjnym pobycie dzieci z rodzin o polskich korzeniach i z domu dziecka z Mołdawii. A że były jeszcze wolne miejsca to z uprzejmości organizatorów skorzystało kilkoro chętnych z gminy Jarocin.

Po drodze odwiedziliśmy kilka miejscowości na Ukrainie:

- Poczajowską Ławrę – czyli prawosławną Częstochowę,
- Krzemieniec – jedyne na świecie muzeum Juliusza Słowackiego i słynne krzemienieckie gimnazjum
- Zbaraż – zamek, muzeum, polski kościół
- Czortów
- Skalę Podolską - ruiny zamku
- Kamieniec Podolski

W Mołdawii stałym miejscem naszego pobytu były **Bielce**, drugie co do wielkości po stolicy miasto w tym małym kraju o bezkresnych przestrzeniach najurodzajniejszej na świecie ziemi. Czarnoziemie stanowią 75 % powierzchni kraju. Zaraz po przekroczeniu granicy i wjechaniu na główną drogę (tzw. autostradą) zauważa się, że droga liniami przerywanymi jest podzielona na 3 pasy, czyli tym środkowym jedzie kto pierwszy ten lepszy. Wszystkie drogi w Mołdawii są obsadzone drzewami orzecha włoskiego, który na tak urodzajnych ziemiach bardzo obficie owocuje. Miejscowa ludność zbiera orzechy i sprzedaje. W kraju panuje bieda (Mołdawia jest najbiedniejszym krajem Europy ale dzięki swojemu zacofaniu została zaliczona do grona najstabilniejszych gospodarek świata) a wobec niestabilizowanej sytuacji politycznej grozi mu katastrofa ekonomiczna. Na mołdawskiej wsi mieszka ponad połowa spośród 4 mln mieszkańców kraju. Przeciętne zarobki wynoszą 250 dolarów miesięcznie. Ponad 16 % mieszkańców wyjechało z kraju do pracy za granicą, głównie do Rumunii a przysyłane przez nich pieniądze stanowią 40 % PKB.

Dzisiejsza Mołdawia bez Nadniestrza od połowy XIV w. do 1812 r. były częścią Rumunii, następnie po 1812 r. zostały przyłączone do carskiej Rosji. Która do 1918 r. prowadziła na tych terenach politykę rasyfikacji. W latach 1918- 1944 Mołdawia bez Nadniestrza została włączona do Rumunii. Od 1944 r. była Socjalistyczną Republiką Mołdawii wcieloną do ZSRR. W 1991 r. Mołdawia odzyskała niepodległość i stała się suwerennym państwem (republika Mołdowy).

W całej Mołdawii jest ok. 20 tys. katolików (0.5 % ludności) natomiast parafia w Bielcach liczy 1300 wiernych. Nie mówi się, że jest to Kościół Polski, chociaż proboszczem jest Polak ks. Jacek ale mówi się kościół katolicki. W odprawianych Mszach Świętych używa się wielu języków mołdawskiego, rumuńskiego, rosyjskiego, polskiego, łaciny.

W Mołdawii zamieszkuje liczna polonia. Początki osadnictwa Polaków na ziemi mołdawskiej sięgają pierwszej połowy XIX w. a przyczyną były głównie względy gospodarcze i zarobkowe. Carska Rosja, która w 1812 r. zawładnęła Besarabią (dawna nazwa Mołdawii) stworzyła na tych terenach korzystne warunki kolonizacyjne. Skorzystali z tego Polacy, chcąc uniknąć represji władz carskich na ziemiach polskich po upadku powstań listopadowego (1830 - 1831) i styczniowego (1830-1864). Emigrowali głównie rolnicy, nabywając tam tanio ziemię ale również rzemieślnicy, urzędnicy, handlowcy. Emigrowali też młodzi ludzie dla uniknięcia zaciągu do wojska, bo osadnicy w Besarabii byli od służby wojskowej zwolnieni.

Miejscowość Styrca w rejonie Glodeni zwana „Małą Warszawą” była wioską polską, zamieszkałą przez 39 rodzin osadników z Polski (z okolic Kamieńca Podolskiego i Chocimia). Osada się wspaniale rozwijała, miała swoje winnice, olejarnie, szkołę i była wzorem gospodarności dla okolicznych miejscowości. Dopiero władza radziecka w latach 60 – tych XX w. doprowadziła do upadku świetności tej polskiej miejscowości wydając zakaz budowy nowych domów. Młode pokolenie nie mogło się budować i osiedlać we wiosce więc emigrowało do miast lub za granicę. Dzieci z rodzin o polskich korzeniach chętnie uczą się języka polskiego a ich wielkim marzeniem jest wyjechać na studia do Polski. W Styrce jest Dom Polski gdzie nauczycielka z Polski Pani Wanda Burek za darmo uczy języka polskiego dzieci z tej biednej dziś wioski. Styrca leży w odległości ok. dwudziestu kilku kilometrów od Bielic więc istnieje ścisła współpraca pomiędzy tymi ośrodkami „polskości” tzn. Domem Polskim w Styrce z Domem Polskim i parafią katolicką w Bielcach.

Proboszcz parafii w Bielcach ks. Jacek jest bardzo zaangażowany w działalność społeczną i duszpasterską, namacalnym efektem tej aktywności jest wybudowanie w tym biednym kraju i trudnych czasach, nowego kościoła pw. Św. Archaniołów.

Dla nas, Polaków, zwiedzanie północnej Mołdawii ma charakter szczególnie sentymentalny. Na każdym kroku spotykaliśmy wielu ludzi przyznających się do polskich korzeni, wielu zachowało, mimo niesprzyjających warunków, świadomość narodową i uważa się za Polaków. Tożsamość narodowa jest źródłem dumy, wyróżnia spośród innych, łączy się z przekonaniem o wysokim poziomie kulturalnym i duchowym. Każdy z mieszkających w Mołdawii Polaków posiada własną, niezwykle rodzinną historię, sagę o osiedlających się tu przodkach, opowieść o zmieniających i krzyżujących losy zawieruchach historii, trudnościach dnia powszedniego i niegasnącej nadziei na pomyślną przyszłość. Ewementem jest polska wieś – **Styrca**, w centrum, której zachwyca rodzimy widok – „norwidowskie” gniazdo bocianie na elektrycznym słupie. Tutejsi Polacy to ludzie z godnością dźwigających swój nielekki los, ludzie uśmiechnięci i otwarci, życzliwi i solidarni. Zachwyca ich niezwykła, szczerza gościnność, bo chociaż sami nie bogaci to gości z Polski przyjmowali bardzo hojnie i bezinteresownie zapewniając nam noclegi i wyżywienie bezpłatnie.

Polonia w Mołdawii jest bardzo aktywna, angażując się zarówno w życie Kościoła jak i prężnie działając wokół istniejących i nowo powstających Domów Polskich. Powstają



muzea i izby pamięci, gdzie gromadzone są pamiątki po Polakach tam mieszkających. Dom Polski w Bielcach redaguje i wydaje w języku polskim, miesięcznik „Pismo Polaków w Mołdawii” pt. JUTRZENKA. Pismo jest bogato ilustrowane, zawiera aktualne informacje, relacje z obchodów różnych uroczystości, szkice do portretów sławnych Polaków, opisy zabytków i krajobrazów, przepisy kulinarne, rebusy itp.

W Mołdawii w dniu 2 maja obchodzony jest Dzień Polonii i Dzień Flagi Polskiej. Podobnie jak w Polsce są uroczystości świętowane rocznice i wydarzenia np. Dzień Konstytucji 3 Maja, rocznica „cudu nad Wisłą” i wszystkie inne święta religijne i narodowe oraz Dzień Dziecka, Dzień Matki, Dziadka i Babci itp.

Dzięki współpracy rodzin Polaków mieszkających w Mołdawii z rodzinami w Polsce wiele dzieci z Mołdawii spędza corocznie wakacje w Polsce. Są to zarówno dzieci z rodzin jak i z domu dziecka. Wiele z nich studiowało i studiuje na polskich uczelniach głównie w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu a absolwenci znaleźli w Polsce pracę i założyli tu rodziny.

Kiszyniów stolica Mołdawii licząca ponad 600 tys. mieszkańców jest ładnym, stosunkowo młodym miastem, które swój wygląd zawdzięcza rosyjskim architektom wojskowym. Jego centrum podzielone jest na regularne kwartały ulic po obu stronach głównego bulwaru Stefana cel Mare, zwanego Stefanem Wielkim. Stefan Wielki był najwybitniejszym władcą średniowiecznej Mołdawii. Podczas swojego panowania przeobraził Mołdawię w silny organizm państwowy utrzymując niepodległość wbrew interesom i ambicjom Królestwa Węgier, Królestwa Polskiego oraz Imperium Otomańskiego dążących do jej podporządkowania. Działalność Stefana na polu walki przeciwko Turkom była odbierana również jako walka w obronie chrześcijaństwa przeciwko zalewowi islamu, spowodowała, że został uznany za świętego (*został kanonizowany przez Rumuńską Cerkiew Prawosławną*).

Podczas pobytu w Kiszyniowie zwiedziliśmy:

- katedrę – siedzibę biskupa, która przez 25 lat była zamknięta dla wiernych i służyła celom świeckim dopiero w 1989 r. kościół powrócił do parafii. Na placu katedry (własność kościoła katolickiego) jest pałac prezydencki – siedziba urzędującego prezydenta.
- Dom dziecka Konkordia funkcjonujący dzięki wsparciu fundacji austriackiej
- Ulicę, plac z pomnikiem Stefana cel Mary (Stefan III Wielki) - bohatera narodowego Mołdawii
- cerkiew Narodzenia NMP (XVIII w.),
- łuk triumfalny

Kiszyniów jest siedzibą biskupa katolickiej diecezji kiszyniowskiej. Kiedy w 1941 r. ziemie mołdawskie zostały zajęte przez ZSRR rozpoczęły się prześladowania religijne. Praktycznie zniszczono strukturę parafialną. Po ogłoszeniu niepodległości przez Mołdawię w 1991 r. zaczął odradzać się Kościół katolicki. 28 października 1991 r. papież Jan Paweł II utworzył dla miejscowych katolików żyjących w diasporze administraturę apostolską, z pierwszym ordynariuszem Antonem Cosa, która w 1999 r. przekształcona została w pełnoprawną diecezję. Biskup Anton odbudowuje struktury Kościoła katolickiego w jednej z najbardziej – według powszechnego przekonania mołdawskich chrześcijan – zateizowanych przez reżim sowiecki byłych republik radzieckich.

Uczestniczyliśmy w odpuscie Św. Archaniołów Michała, Rafała i Gabriela w Bielcach w dniu 29 września. Na uroczystość odpustową przybyli wierni (w licznych pielgrzymkach, również pieszych) i kapłani z całej Mołdawii (nawet z Nadniestrza). Zgromadziła się bardzo licznie mołdawska polonia. Celebry Mszy Św. odpustowej przewodził sam biskup Anton, który przyjechał z Kiszyniowa. Wielojęzyczność nabożeństwa, udział pielgrzymów z całej Mołdawii a nawet z Polski, czynny udział świeckich w oprawie nabożeństwa, przepiękny śpiew pieśni również w różnych językach pod kierunkiem znakomitej organicyzny czynił je wielkim ekumenicznym spotkaniem modlitewnym. Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy odpustu otrzymali wcześniej przygotowany przez miejscowych parafian posiłek (kanapki). Nasza wycieczka spożyła uroczysty obiad wspólnie z Ks. Biskupem Antonem, księżmi i licznie zgromadzoną polonią. Nie odczuwało się hierarchiczności przedstawicieli duchowieństwa ale kapłani z wiernymi tworzą, podobnie jak pierwsi chrześcijanie, jedną wielką katolicką rodzinę.

Mołdawia / Mołdowa to chyba jeden z nielicznych krajów w świecie, których sama nazwa jest dużym problemem. Przekraczanie granicy Mołdawii dla przyjeźdźcy stanowi nie lada przeżycie. O tym kraju nic pewnego nie da się powiedzieć, nawet jego nazwa jest kwestią niepewną i wątpliwą. W polszczyźnie nazwy są dwie: raz jest to oficjalna Republika Mołdowy czy, w najlepszym razie Mołdowa, zaś tradycyjnie i historycznie jest słodko brzmiąca – Mołdawia.

Oprócz stolicy zwiedziliśmy miasta Bielce i Soroki oraz wioskę Styrca i monaster Kapriana (Mołdawska prawosławna Częstochowa). W Soroce – jednym najstarszych i najładniejszych miast Mołdawii- znajdują się liczne zabytki, spośród których na pierwszym miejscu wymienić trzeba imponującą sorocką fortecę nad rzeką Dniestr oraz Świecę Wdzięczności z prawosławną kaplicą.

Wioski mołdawskie są bardzo biedne. Ludzie uprawiają kukurydzę, słonecznik i winorośl z którego niemal każdy gospodarz produkuje wino. Drogi są bardzo kiepskie a nigdzie się ich nie modernizuje ani nie buduje nowych. Na wsiach spotyka się tylko konne zaprzęgi (bardzo małe konie i wozy) a nawet spotyka się wozy żelazne ciągnięte przez woły. Problemem Mołdawii jest brak wody. Panuje wielka susza. Latem zielona Mołdawia przekształca się w brązową, wyschnięty step. Przy drogach znajdują się bardzo liczne studnie a obok studni misternie wykonane kapliczki. Jest to wielka wdzięczność i szacunek dla wody. Życie w Mołdawii a zwłaszcza na mołdawskiej wsi płynie jakoś wolniej, nikt się nie spieszy, jest dziwnie spokojnie.

Reasumując: Malownicza mołdawska przyroda sprawia wrażenie rajskiej, bo nie ma tu poszarpanych górskich szczytów ani wzburzonego morza, ani gęstych puszczy. Wszystko skrojone na ludzką miarę. Zachwyca oczy jasne błękitne niebo, ciemny błękit przepięknych rzek, soczysta zieleń pastwisk, pól, lasów i winnic. W wielki zachwyt wprawia ognista żółć słonecznikowych pól.

Warto rozważyć pomysł zwiedzenia Mołdawii podczas wakacyjnych urlopów.

J.R.



Kronika Szkoły w Szwedach

Rok szkolny 1966/67

Dnia 1.IX. 1966 naukę w Szkole – Szwedy rozpoczęła nowa kierow.[nik] Podgórska Danuta z mężem Podgórski Zdzisław. Kierow.[nik] Świątkowska ST. Została przeniesiona do Kamienia na siłę naucz. Pracowano w 4: osoby – Szwedo G. i Szwedo Janina. Zaraz w pierwszych dniach naucz. Podgórski Zdzisław zaczął robić scenę w klasie – aby dzieci mogły przedstawiać wygodnie. Deski pozбирano od dzieci. Wykonał również naucz. Podgórski Zdzisław chodniczek od szkoły do drogi nie biorąc jednego grosza za wykonaną pracę tak przy scenie jak i chodniku. Kierow.[nik] Podgórska D. napisała do PKS – Stalowa Wola z prośbą o uruchomienie linii autobusowej do Szwedów. I na 25 V. 1967 obiecano i została linia PKS – uruchomiona. Młodzież z gronem pracowała po zajęciach lek[cyjnych] przy budowie drogi. Urządzono przedstawienie „Śnieżka”, choinkę now[oroczną], Dzień Wojska Pol.[skiego]. Napisała kierow[NIK] do Prezesa Janow.[skiego] o ofiarowanie telewizora. I 12 III. Otrzymała szkoła – była wielka uroczystość z częścią artystyczną. 18 dzieci otrzymało zapomogi. 8- wyjechało na wycieczkę do Krosna. Młodzież chętna do prac. Z dniem 1. IX – naucz.[ycielka] Szwedo Genowefa przeniosła się do Pilchowi, a Szwedo Janina do Kochan. 1 IX. 1967 przybyła naucz.[ycielka] Bąk Agnieszka i Sobiło Anna. Rok szkolny rozpoczęto przy 85 uczniach i licznych rodzicach.

Rok szkolny 1967/68

Nowy rok szkolny rozpoczęto w 4 siły Kierow.[nik] Podgórska Danuta, Podgórski Zdzisław, Bąk Agnieszka, Sobiło Anna. W październiku Kierow.[nik] Podgórska zrobiła – zebranie w sprawie ogrodzenia – ludzie postanowili pomóc. Napisała również prośbę do Kom.[itetu] PZPR – Wydziału Ośw[iaty] o uruchomienie linii telefonicznej – i po wielu prośbach – sprawa została załatwiona pozytywnie – zaprowadzono linię telefoniczną 20. III 68 r. Zrobiła też tam Podgórska pismo do nadzoru Telekom.[ubikacyjnego] o podłączenie nocne – przyrzekli wykonać. W roku szkolnym troje naucz.[ycieli] Podgórska D. Bąk Agnieszka, Podgórski Z – zaczęli studiować SN. Młodzież dalej bierze udział przy budowie drogi – wykonano ławeczkę przy przystanku PKS.

1968/69

Skład grona Kierow[nik] Podgórska Dan[uta] naucz.[yciel] podgórski Zdzisław Bąk Agnieszka, Wildanger Barbara
Dnia 2 XII. 69. ważne wydarzenie w życiu młodzieży szkolnej i społeczeństwa. Ob. Podgórska Danuta kierow[nik] szkoły robiła starania o przedłużenie linii autobusowej do szkoły – i wykonanie drogi. Po wielu staraniach, wydatnej pracy młodzieży nawożono piach, kopano rów – zwalano piach [na] drogę, zajazd wykonano 25 XI. 69. zaraz kierow.[nik] Podgórska z Geślą A. udała się w delegację do Dyrektora Niemca – PKS i grzecznie przyjęci załatwili przystanek – pod mostem. 29.XI 1969 dyr. Niemiec przyjechał osobiście sprawdził zajazd i obiecał 2, 3 XII. 69 zakopać słupek z uruchomieniem autobusu. Słowa dotrzymał. 1 XII 69 przyjechała delegacja PKS – ustawiono słupek a 2 XII – po raz I autobus przyjechał. Młodzież z kwiatami – słodyczami piosenką „Jadą autobusy” powitała kierowcę i konduktora.

Kierowca i konduktor byli wzruszeni – obiecał przekazać ten uroczysty dzień dyrekcji. Kierow.[nik] Podgórska mile podziękowała PKS - owi za dar.

1969/70

Nowy rok szkolny rozpoczęło pracować grono – Kierow[nik] Podgórska D., Podgórski Zd. Bąk Ag., Szwedo Janina a Wildanger B. przeniosła się do Jeżowego – Podgórze.

1970/71

Grono-kierow[nik] Podgórska D., Podgórski Z., Bąk Ag. Szwedo Janina przeniosła się do Zalesia – przybyła Kokoszka Władysława.



Kierow[nik] Podgórska Danuta złożyła podanie o uruchomienie nowego autobusu na godz. 6-rano i obiecano i uzyskano autobus.

1971/72

Kierow[nik] Podgórska Danuta – naucz[yciel] Podgórski Z. – uległ wypadkowi – zwolnienie lekarskie – Przybyło naucz[ycieli] Przywara Krystyna i Niedbała Maria oraz na zastępstwo Kokoszka – Smalisz Władysława.

Kierow. Podgórska Danuta złożyła ponownie prośbę – staranie aby autobus na godz. 16.40 przyjeżdżał do Szwedów i starania Kierowniczkę zostały uwieńczone sukcesem. Już mamy 4 autobusy. Młodzież brała udział w wyścigu Pokoju – pięknie ubrana – witała kolarzy* (.....)

Ostatnie dni nauki w klasie VIII



1972/73

Rok szkolny rozpoczęto uroczystym spotkaniem nauczycieli, rodziców i dzieci. Przemówienie okolicznościowe wygłosił



dyrektor Tadeusz Łomacz a o godz. 9. obecni wysłuchali przemówienia Ministra Oświaty ob. Kuberskiego.

Grono nauczycielskie na rok szkolny 72/73 w osobach:
dyrektor Tadeusz Łomacz nauczyciele: Kazimiera Łomacz, Janina Szwedo, Krystyna Przywara.

Do szkoły uczęszcza następująca ilość dzieci:
Kl. I-9 II-3 III-6 IV-4 V-11 VI-10 VII-9 VIII-4

Do Komitetu Rodzicielskiego zostali wybrani:
przew. Maślach Władysława v- Mierzwa Genowefa
skarb. Szwedo Stefania, sekr. Szwedo Janina
1 XI. 1972 r. Dzieci szkolne uczęły pamięć poległych za Ojczyznę minutą milczenia i wysłuchania prelekcji na temat walk o Polskę Ludową – przy grobie N.N. partyzanta.

6. XI. 1972 r. W szkole odbyła się uroczysta akademii na którą złożyły się wiersze, pieśni, tańce narodów radzieckich i polskie – poświęcone 50 – leciu ZSRR. Akademię przygotowała naucz. Janina Szwedo.

W bieżącym roku rozpoczęliśmy obchody 500 lecia urodzin M. Kopernika. Dzieci wykonały specjalne kratownice i na nich powiesiły ryciny oraz portret M. Kop.[ernika]. W kl. V – VI wykonano gazetkę – foto z życia wielkiego astronoma.

Rok szkolny 1973/74.

Decyzją władz obniżono stopień organizacyjny szkoły w Szwedach. Pozostały klasy I – VI.

Funkcję kierowniczą pełnił dyr. Łomacz Tadeusz. Pozostały nauczycielki Łomacz Kazimiera i Szwedo Janina. Nauczycielkę Przywarę Krystynę przeniesiono do sąsiedniej szkoły w Domostawie, gdzie również uczęszczają nasi uczniowie z kl. VII i VIII.

Nauka w szkole przebiegała bez zmian. Rok szkolny rozpoczęto i zakończono w wyznaczonym terminie.

Rok szkolny 1974/75

Stopień organizacyjny szkoły w Szwedach uległ dalszemu obniżeniu. Dzieci z klas IV, V, VI, VII i VIII dochodzą do Szkoły Podstawowej w Domostawie. W Szwedach pozostały kl. I – III z jedną nauczycielką – Łomacz K. Pozostali nauczyciele wliczeni zostali do Grona Naucz. Szkoły w Domostawie, gdzie ma powstać 10 – letnia Szkoła Ogólnokształcąca i wszystkie dzieci w naszym kraju będą miały obowiązek ją ukończyć. Szkoła w Szwedach jest punktem filialnym Szkoły Podstawowej w Domostawie. Nauczyciele uczący w kl. I – III, gdzie będzie wdrażany nowy program szkoły 10 – letniej są zobowiązani uczestniczyć w NURT – Nauczycielskim Uniwersytecie Radiowo – Telewizyjnym.

Z lat szkolnych 1975/76; 1976/77; 1977/78 nie ma w kronice żadnych wpisów. /Red./

W latach 1978/79 i 1979/1980 ze względu na bardzo małą ilość dzieci w wieku szkolnym szkołę w Szwedach zamknięto. Dokumentację i pomoce szkolne ówczesny dyrektor – Łomacz Tadeusz przeniósł do szkoły w Domostawie. Wszystkie dzieci ze Szwedów dochodziły lub dojeżdżały autobusem do Szkoły Podstawowej w Domostawie.

Rok szkolny 1980/81

Staraniem ówczesnej dyrektorki Zbiorczej Szkoły Gminnej w Jarocinie p. Marii Pchelki oraz za zgodą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Tarnobrzegu po 2 latach szkołę w Szwedach

reaktywowano. Powstała jako Punkt Filialny szkoły w Domostawie. Rok szkolny rozpoczęto 1 września bardzo uroczystie. Wysłuchano z radia przemówienia Ministra Oświaty i Wychowania. Pracę objęły w szkole nauczycielki: Janina Szwedo pełniąca również funkcję kierownika Punktu Fil. oraz absolwentka Studium Wychowania Przedszkolnego Anna Ostrowska z Golc. Liczba dzieci w szkole – łącznie z Ogniskiem Przedszkolnym wyniosła 23: w tym ognisko przedszk. – 6 kl. I – 8, kl. II 7 i kl. III – 8 uczniów. Nauka w kl. II i III odbywała się systemem łączonym. Przedstawicielki Komitetu Rodzicielskiego za zebrane przez siebie pieniądze kupiły i uszyły firanki – zasłonki dla klas szkolnych. Na uroczystość Choinki Noworocznej i zakończenie roku szkolnego przygotowały też dla dzieci bardzo miłe, słodkie przyjęcie. W czasie wakacji zorganizowano przy szkole Dzieciniec Wiejski.

Rok szkolny 1981/82

W tym roku szkolnym liczba ogółem dzieci w szkole w Szwedach wyniosła 29 – ogn. przedsz. – 8, kl. I – 6, kl. II – 8, kl. III – 7 uczniów

Nauczycielka A. Ostrowska przeniosła się do rodzinnej wsi, na jej miejsce przyjęto niekwalifikowaną siłę – po Liceum Ogólnokształcącym - Grażynę Wieczorek z Domostawy dojeżdżającą autobusem do pracy zakontraktowaną na 1 rok. Ten rok przebiegał z wieloma niespodziankami. 13 grudnia w wyniku sytuacji jaka wytworzyła się w kraju ogłoszono stan wojenny. Nauka w szkołach została odwołana, dzieci nie uczyły się, ale nauczycielki mimo ostrej zimy pełniły w szkole dyżury. Nauka normalna rozpoczęła się po Nowym Roku. W styczniu zachorowała nauczycielka Szwedo J. a w lutym Wieczorek G. Na zastępstwo przybyła nauczycielka z Domostawy - p. Jachim Halina, która uczyła wszystkie klasy do ferii świątecznych - wiosennych. Od ferii wiosennych klasy II i III dojeżdżały na naukę do Szkoły w Domostawie. Na miejscu pozostało Ognisko Przedszkolne i kl. I z nauczycielką p. H. Jachim uczącą tu już do końca roku szkolnego, ponieważ p. Wieczorek G. przeszła na urlop macierzyński. 17.V wraca do pracy po długim zwolnieniu lekarskim nauczycielka Szwedo J. i powracają do swojej szkoły klasy II i III. W dniu 14.VI 1982 r. studiująca w Kielcach na Wyższej Szkole Pedagogicznej Szwedo Janina w składa egzamin magisterski z wynikiem dobrym.

Rok szkolny 1981/82 rozpoczęto i zakończono bardzo uroczystie. Zakończenie go rozdaniem świadectw promocyjnych 30 czerwca 82 r.

Rok szkolny 1982/83

Rok szkolny 1982/83 rozpoczęto i zakończono w przepisowym terminie. Przebiegał on bez żadnych zakłóceń. Do pracy w naszej szkole władze szkolne w gminie Jarocin przyjęły ponownie p. Grażynę Wieczorek, która też rozpoczęła naukę na zaocznym Studium Pedagogicznym dla nauczycieli niekwalifikowanych. W ognisku przedszkolnym uczyło się 7 dzieci, w kl. I – 7, kl. II – 6, kl. III – 7 dzieci, razem 27 dzieci. Klasa II i III uczy się systemem łączonym. Szkoła posiada coraz więcej pomocy naukowych, w które zaopatruje Szkoła Gminna w Jarocinie, tak że praca nauczycieli staje się coraz ciekawsza i efektywniejsza pomimo trudnych warunków organizacyjnych.



Rok szkolny 1983/84

Rok szkolny rozpoczęto uroczystym spotkaniem nauczycieli, których jest w tym roku mniej. Kl. I liczy 4 uczniów, kl. II – 7, kl. III – 6. Do Ogniska przedszkolnego z racji małej liczby dzieci uczęszczają również 5 – latki.

W ciągu szk. roku obchodzono uroczystości wszystkie rocznice i święta, wdrażając uczniów już od najmłodszych lat do miłości i poszanowania ojczyzny, patriotyzmu. Jak co roku całą szkołą odwiedziliśmy grób nieznanego partyzanta aby oddać mu hołd za życie stracone w walce z wrogiem za ojczyznę. Drużyna Zuchów prowadzona przez opiekunkę G. Wieczorek urządziła przy ognisku Święto Pieczonego Ziemniaka oraz własnoręcznie przygotowane przyjęcie dla matek z okazji Dnia Matki, czym mamy były bardzo wzruszone, ponieważ pociechy bardzo pięknie deklamowały wiersze i śpiewały piosenki. W tym roku szkolnym p. Wieczorek ukończyła też z wynikiem pozytywnym Studium Pedagogiczne i uzyskała miano nauczycielki kwalifikowanej.

POZYSKANE FUNDUSZE

Dążąc do wzbogacenia pracy Publicznej Szkoły Podstawowej w Domostawie i poszerzenia jej działań, podjęliśmy starania o pozyskanie funduszy zawierając porozumienie z Gminą Jarocin na realizację usług z PPWOW- PIS. Otrzymane środki służą realizacji dwóch projektów.

Projekt I „Zabawa i ruch to zdrowy duch”- pod takim hasłem odbywają się zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i ćwiczenia w wodzie dzieci klas I- VI.

Głównym celem tych zajęć prowadzonych przez p. Zofię Kielb jest korygowanie postawy ciała i doprowadzenie dziecka do nawyków prawidłowej postawy.

Projekt ten realizowany jest od kwietnia do grudnia 2009r. Ponadto prowadzone są zajęcia na pływalni. Uczniowie mają okazję raz w tygodniu pod okiem instruktora uczyć się pływać, czego efektem są zdobyte karty pływackie.

Projekt II-„Poznanie zabytków dziedzictwa kulturowego regionu Podkarpacia”

To główny cel edukacyjno- integracyjnych zajęć wyjazdowych dla uczniów klas III-VI.

W maju 2009 r. uczniowie poznali:

- Pomniki Historii Podkarpacia: Leżajsk- Klasztor Ojców Bernardynów wraz z Muzeum Sztuki Sakralnej, Zespół Pałacowo-Parkowy w Łańcucie oraz Pałac Myśliwski w Julinie.

Kolejno w czerwcu- Zamek w Krasicy, Arboretum w Bolestraszcach .

„Zabawmy się w teatr” – warsztaty teatralne dla uczniów klasy IV to następna usługa finansowana ze środków PIS. Warsztaty prowadzone są przez p. Teresę Paterek od września do grudnia 2009r. i służą rozwijaniu artystycznych zdolności dzieci.

Uczniowie chętnie uczestniczą w zajęciach. Widzimy potrzebę dalszego pozyskiwania środków, by szkoła była nie tylko pożyteczna ale i przyjemna.

Ewa Szewo - dyr.
PSP w Domostawie

Rok szkolny 1984/85

Ten rok szkolny przyniósł pewne zmiany organizacyjne szkoły. Nauczycielka Wieczorek G. uzyskała roczny bezpłatny urlop i z braku nauczycieli w szkole w Szwedach pozostała jedna siła nauczycielska w osobie Szewo Janiny, która uczyła kl. II i III systemem łączonym. Kl. I – 2 uczniów uczęszczała do szkoły w Domostawie. Zajęcia w oddziale przedszkolnym zostały odwołane z braku nauczycielki, za zgodą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Tamobrzegu. Pomimo tego raz w tygodniu przedszkolaki odwiedzały szkołę, uczyły i bawiły się wspólnie. W przeddzień 1 Maja uczniowie uczestniczyli w otwarciu nowego mostu w Szwedach. Wszyscy uczniowie uczestniczyli w tej uroczystości. W trakcie budowy mostu przynosili żołnierzom - budowniczym napoje chłodzące, i pomagali sprzątać namioty.

Koniec kroniki





ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO

Zakończenie roku szkolnego 2008/09 w Publicznej Szkole Podstawowej w Domostawie miało szczególny charakter, bo odbyło się z udziałem Wójta Gminy Jarocin Pana Zbigniewa Walczaka. W trakcie uroczystości Pan Wójt Gminy wręczył laureatowi



Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kangur Matematyczny”- uczniowi kl.IV- Radosławowi Cwikowskiemu nagrodę ufundowaną przez Radę Gminy Jarocin. Konkurs „Kangur Matematyczny” w naszej szkole jest organizowany od kilku już lat przez nauczyciela matematyki mgr Teresę Sulowską.

Ewa Szwedo

Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański



Projekt rozbudowy systemu kanalizacyjnego w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański jest konsekwencją działań władz samorządowych Gminy Jarocin mających na celu zapewnienie zorganizowanego odbioru i oczyszczania ścieków z terenu całej Gminy, która jest w 100% zwodociągowana oraz umożliwienie jej dalszego rozwoju. Dzięki pomocy „funduszy norweskich” stała się możliwa realizacja przedsięwzięcia pn. „Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański” w ramach środków Mechanizmu finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2004-2009 w ramach priorytetu 2.1 „Ochrona środowiska, w tym Środowiska ludzkiego, poprzez m.in. redukcję zanieczyszczeń i promowanie odnawialnych źródeł energii”. Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego to instrumenty finansowe przeznaczone dla nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Są to dodatkowe, obok Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności, źródła bezzwrotnej pomocy zagranicznej. Państwami - Darczyńcami są 3 kraje EFTA (Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu) - Norwegia, Islandia i Lichtenstein. Kraje te w zamian za możliwość korzystania ze swobód Jednolitego



Podpisanie umowy



Przekazanie placu budowy (rozpoczęcie robót)



Prace budowlane

Rynku, zobowiązały się stworzyć Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy EOG w celu stworzenia warunków do udzielenia pomocy finansowej mniej zamożnym członkom. Głównym celem utworzonych mechanizmów finansowych jest wyrównywanie poziomu rozwoju gospodarczego i społecznego w obrębie Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Decyzją Komitetu Mechanizmu Finansowego z dnia 10 września 2008 r. wniosek PL0318 zatytułowany „Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański” otrzymał dofinansowanie.



W ślad za wyborem przez Komitet Mechanizmu Finansowego do dofinansowania wniosku PL0318 zatytułowanego "Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański" współfinansowanego przez Mechanizm Finansowy EOG, po przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego i wyborze wykonawcy w dniu **03.03.2009 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Jarocin odbyło się podpisanie umowy. Wykonawcą robót dla w/w inwestycji zostało **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "INŻBUD Sp. z o.o." ul. Wojska Polskiego 28A, 23-300 Janów Lubelski** w imieniu którego umowę podpisał z-ca Dyrektora Marek Winiarczyk. Z ramienia Gminy Jarocin swoje podpisy pod umowami złożyli Wójt Gminy Zbigniew Walczak oraz skarbnik Gminy Zdzisław Mika. Z kolei do pełnienia funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego przy realizacji zadania wybrano Pracownicę Projektową CECYLII SZCZEPANIK ze Stalowej Woli. Termin zakończenia inwestycji ustalono na dzień 31.10.2009 r.

W dniu 19 maja 2009 roku nastąpiło podpisanie umowy finansowej o dofinansowanie Projektu: „**Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański**” ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego pomiędzy **Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie**, działającym z upoważnienia Ministra Środowiska na podstawie „Porozumienia ramowego w sprawie realizacji zadań w ramach procedur stosowanych w MF EOG oraz Norweskim Mechanizmie Finansowym” z dnia 7 lipca 2006 roku wraz z późn. zm, jako **Instytucją Wspomagającą a Wójtem Gminy Jarocin**, przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy. Przedmiotem umowy było uregulowanie wzajemnych praw i obowiązków obu Stron w zakresie realizacji w/w Projektu, a więc warunków refundacji, sprawozdawczości, kontroli i audytu oraz w szczególności w zakresie jego zarządzania, zwłaszcza finansowego. Szacowany całkowity koszt realizacji projektu wynosił równowartość **326 554 EUR**. Na mocy umowy Instytucja Wspomagająca zobowiązała się przekazać kwotę dofinansowania, udostępnioną przez Komitet Mechanizmu Finansowego do wysokości stanowiącej równowartość **270 846 EUR** z przeznaczeniem na pokrycie wyłącznie faktycznie poniesionych wydatków kwalifikowanych w ramach Projektu, nie więcej niż **85 %** całkowitego, ostatecznego kwalifikowanego kosztu realizacji inwestycji. Powyższa umowa weszła w życie w dniu podpisania i obowiązywać będzie do dnia upływu 10 lat od daty zatwierdzenia przez Komitet Mechanizmu Finansowego sprawozdania końcowego z realizacji Projektu. W dniu 4 czerwca 2009 r. został przeprowadzony monitoring projektu PL0318 p.t.: „Rozbudowa systemu kanalizacji sanitarnej z przyłączami w miejscowościach Jarocin i Majdan Golczański” Do przeprowadzenia w/w monitoringu został wyznaczony przez BMF w Brukseli Pan Jakub Heller z firmy Cross Czech a.s. Głównym zakresem usług monitorujących było

sprawdzenie zgodności z obowiązującym prawodawstwem przetargów zrealizowanych w ramach projektu. W ramach projektu wybudowano 3405 mb kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej, 1156 mb linii kanalizacji tłocznej, 357 mb przykanalików i 2 przepompownie ścieków. Przedsięwzięcie przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego jak również będzie oddziaływać pozytywnie w okresie długofalowym na rozwój aktywności gospodarczej mieszkańców, rozwój rzemiosła i usług rekreacyjno-turystycznych na terenie gminy. **A. K.**

Wybory do Europarlamentu

Wybory odbyły się w dniu **7 czerwca 2009 r.** W gminie Jarocin w wyborach wzięło udział 565 osób na 4340 zapisanych w rejestrze wyborców. Frekwencja wyniosła 13.02 % i była najniższa w powiecie nizańskim. W gminie natomiast najniższą frekwencję odnotowano w Golcach – 9,48 % (29 osób), najwyższą zaś w Szyperkach 15,2 %. Najwięcej głosów uzyskały: Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości - 37,64%, Platforma Obywatelska - 19,29% i PSL - 16,61%. Spośród gmin podkarpackich niższą frekwencją niż w Jarocinie poszczycić się mogły tylko gminy: Brzyska – 11.39 %; Domaradz – 11.96 %; Tyrawa Wołoska – 12.35 %; Grębów – 12.64%; Rokietnica – 12.71% oraz Dubiecko – 12.89%

HUMOR

„Gdy wino wchodzi w człowieka uchodzi z niego rozum. Gdy Noe zakładał po potopie winnicę, przystąpił do niego szatan i zapytał go: co czyni? Zakładam winnicę, odpowiedział Noe, aby owoce jej rozweselały serce człowieka. Pomogę ci, rzekł szatan; dam ci znakomity nawóz pod plon winny. Noe nie odrzucił ofiary złego ducha. Wtedy przyprowadził szatan: owcę, lwa, świnię i małpę, zabił wszystkie te zwierzęta i polał krwią ich ziemię, przeznaczoną na winnicę. Teraz będzie miał człowiek dosyć uciechy, rzekł złośliwy duch, zacierając ręce z radości; odtąd będzie ssał w siebie razem z winem wady zwierząt, którego krew przejdzie w szczepy winne. Gdy wypije mało wina, będzie łagodny jak baranek, gdy więcej, stanie się pysznym i namiętym, jak lew; gdy bardzo wiele, wtedy będzie się tarzał w błocie, jak wieprz. Upijając się zaś często, będzie śmiesznym i gadatliwym, jak małpa.” /z „żydzi na tułactwie” Teodora Jaske- Choińskiego – fragment Talmudu/

„Przed wojną mój dziadek był w Orli furmanem. Woził Żydów na targ do Bielska, do Kleszczeli. Zima, wielki mróz, dziadek wiezie Żyda, któremu z zimna ciężko na furze usiedzieć. Co kilka minut dziadek zeskakuje i dla rozgrzania biegnie obok wozu. Złazł i biegnij tak jak ja – woła dziadek. Zapłacone, jechane – odpowiada Żyd”. /Autentyczne - z artykułu „Orla nie wierzy Unii” Nr 25 Angory z 22 czerwca 2003 r./



Prace budowlane



Wizyta na budowie konsultanta z Cross Czech a.s.



Odbiór inwestycji (stoją od lewej Andrzej Kata - Z-ca Wójta, Cecylia Szczepanik- Inspektor nadzoru, Marek Łukasiewicz – Kierownik budowy, Marek Winiarczyk – Z-ca Dyrektora firmy INŻBUD



Ćwiczenia Obronne - Ewakuacja Szkoły w Zdzarach

Zdjęcia z Mołdawi





Ćwiczenia Obronne - Część edukacyjna



Gietrzwałd - Sanktuarium Maryjne



Wyjazd do Muzeum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie



Szyperki: Tu na razie jest wrzosowisko, ale będzie sportowe boisko

„PAŃSTWO JAROCIN”

Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Państwa Jarocin

Adres: 37-405 Jarocin 159, tel. (015) 871-31-39, fax. (015) 871-31-38,